

DZISIAJ: Sprawa jest prosta: dobrze zaopatrywać • Dokąd w „zielone”
• Stąd ruszają lokomotywy

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 23 (10 490)

Poznań, sobota/niedziela 28/29 stycznia 1978

Wyd. A Cena 1 zł

Francuski minister u E. Gierka i P. Jaroszewicza

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przyjął 27 bm. współprzewodniczącego między rządowej komisji polsko-francuskiej d. s. współpracy gospodarczej ministra delegowanego w Ministerstwie Gospodarki i Finansów Republiki Francuskiej Roberta Boulina. W spotkaniu uczestniczył wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski, współprzewodniczący komisji ze strony polskiej. Przedmiotem rozmowy były niektóre problemy dalszego rozwoju polsko-francuskiej współpracy gospodarczej.

Tego dnia ministra Roberta Boulina przyjął prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

27 bm. w Warszawie rozpoczęła się V sesja międzyrządowej komisji polsko-francuskiej d. s. współpracy gospodarczej. (PAP)

Premier PRL przyjął min. K. Gałuszyna

27 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął ministra przemysłu celulozowo-papierniczego ZSRR — Konstantina Gałuszyna.

Przedmiotem rozmowy były niektóre zagadnienia współpracy dwustronnej między Polską i Związkiem Radzieckim, w dziedzinie przemysłu celulozowo-papierniczego.

Tego dnia podpisane zostało porozumienie między Ministerstwem Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego PRL i Ministerstwem Przemysłu Celulozowo-Papierniczego ZSRR dotyczące specjalizacji w produkcji oraz wymiany towarowej wyrobów przemysłu papierniczego na lata 1978—1980. (PAP)

Portugalia ma nowy rząd

W Portugalii zakończył się trwający od 8 grudnia ubiegłego roku kryzys rządowy. W czwartek wieczorem desygnowany na premiera sekretarz generalny Portugalskiej Partii Socjalistycznej Mario Soares poinformował w czasie konferencji prasowej, że utworzył nowy gabinet, drugi portugalski rząd konstytucyjny. W jego skład weszli socjaliści (PSP) oraz przedstawiciele konserwatywnego Centrum Demokratyczno-Społecznego (CDS). (PAP)

Umacnianie jedności młodego pokolenia wokół partii i jej programu

Spotkanie I sekretarza KC PZPR z byłymi działaczami ZWM i kierownictwem polskiego ruchu młodzieżowego

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka przyjął 27 bm. — z okazji mijającej w tym miesiącu 35 rocznicy powstania Związku Walki Młodych 28-osobową grupę byłych działaczy tej organizacji i kierownictwo polskiego ruchu młodzieżowego.

W spotkaniu wzięli udział: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz i sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski.

W skład kilkudziesięcioosobowej delegacji byłych działaczy ZWM — przedstawicieli pokolenia, które wniosło znaczący wkład w dzieło walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, w budowę zrebów socjalistycznej Polski weszli m. in.: Józef Krzywaniak — reżyser z Poznania i Aleksander Przysiecki — dyrektor Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Kierownictwo Rady Głów-

nej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzi Polskiej reprezentowali: przewodniczący Rady — Krzysztof Trębaczewicz, wiceprzewodniczący: Stanisław Gabrielski, Henryk Janusz i Jerzy Wojciechowski, sekretarz RG: Andrzej Jeż i Wiesław Weitz oraz redaktorzy naczelni: „Walki Młodych” — Józef Grabowicz i „Sztandaru Młodych” — Ryszard Łukaszewicz.

O bogatym programie obchodów rocznicy polskiego ruchu młodzieżowego poinformował Krzysztof Trębaczewicz.

Aktywni — bojownicy i organizatorzy ZWM mówili nie tyle o przeszłości, ile o swojej obecnej aktywnej pracy społeczno-politycznej z młodzieżą służącą — tak jak przed laty — umacnianiu jedności młodego pokolenia wokół partii i jej programu.

W czasie spotkania głos zabrali Edward Gierka, Nawiażując do wystąpień w dyskusji, I sekretarz KC PZPR podkreślił ogromne znaczenie, jakie w procesie ideowego wy-

chowania społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży odgrywa chlubna tradycja narodu, których nieodłączna i wspólnie zapisana karta stanowi walka i czyn członków byłych organizacji młodzieżowych, obchodzących w br. swoje rocznice.

Okres, w którym żyjemy, ambitne zadania, jakie podejmujemy sprawiają, że detracie do świadomości młodych tak, by aktywnie stawali na stronie socjalizmu jest wciąż sprawą doniosłą i aktualną. Zwracając się do byłych działaczy ZWM — E. Gierka stwierdził, że mają oni pełne prawo do dumy i satysfakcji z tego wszystkiego, co uczynili dla kraju w przeszłości i co czynią dzisiaj.

Wszystkim ZWM-owcom Edward Gierka przekazał serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślności w pracy zawodowej w służbie społecznej i w życiu osobistym.

PAP

W 35 rocznicę powstania organizacji

Hołd bojownikom Związku Walki Młodych

W 35 rocznicę powstania Związku Walki Młodych młode pokolenie Polaków oddało hołd i cześć pamięci tych, którzy tworzyli organizację, walcząc w jej szeregach z hitlerowskim okupantem budowali fundamenty socjalistycznej Polski.

Uroczystości odbyły się 27 bm. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie — w kwa-

terze ZWM. Warty honorowe zaciągnęli tu byli działacze Związku Walki Młodych, a także członkowie socjalistycznych związków młodzieży polskiej, młodzi mieszkańcy Warszawy.

Odbył się apel poległych. Przy głuchym łoskotie werbli, w blasku płonących pochodni, odczytane zostały nazwiska młodych bojowników o Polskę

niepodległą i sprawiedliwą, Polskę socjalistyczną, poległych w czasie okupacji i w okresie utrwalania władzy ludowej.

Kwiaty złożyły delegacje: Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzi Polskiej, władz stołecznych, Wojska Polskiego, Zarządu Stołecznego ZBoWiD.

PAP

POLEPSZANIE WARUNKÓW ŻYCIA MŁODYCH MAŁŻENSTW I RODZIN • DOSKONALENIE METOD PLANOWANIA I ZARZĄDZANIA GOSPODARKĄ MATERIALOWĄ • PRODUKCJA MASZYN DLA ZAKŁADÓW PŁYT DREWNOPOCHODNYCH

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu, 27 bm., Prezydium Rządu zgodnie z uprzedzonymi postanowieniami Biura Politycznego KC PZPR, rozpatrzyło propozycje w sprawie dalszego polepszania warunków życia młodych małżeństw i rodzin, przygotowane przez Ministerstwo Pracy, Plac i

Spraw Socjalnych w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych.

Stwierdzono, że konsekwentna realizacja przyjętej przez partię i państwo polityki społecznej powoduje, iż potrzeby młodej rodziny są zaspokajane w coraz peł-

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

27 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej pod przewodnictwem I prezesa Sądu Najwyższego Włodzimierza Rutowicza.

Dokończenie na str. 2

U Arkadego Fiedlera



Arkady Fiedler, mieszkający w Poznaniu znany pisarz i podróżnik, ma w swym dorobku wiele ogromnie poczytnych książek, które — wydane w kilku już milionach egzemplarzy — znane są nie tylko polskim czytelnikom. Okazją do bezpośrednich spotkań z autorem mają oni nierzadko w Muzeum — Pracowni Literackiej A. Fiedlera w Puszczykowie, którą odwiedziło dotychczas ponad 100 000 osób. Z okazji 60-lecia jego twórczości Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu oraz Wielkopolskie Towarzystwo Przyjaciół Książki przygotowały wystawę (jej otwarcia nastąpi dzisiaj, 28 bm.) obrazującą dorobek literacki sławnego pisarza. Na zdjęciu: Arkady Fiedler podczas jednego ze spotkań w swej „nadwarciańskiej oazie” w Puszczykowie. (Kos) Fot. — H. Kamza

Z okazji dorocznego „Dnia”

Uznanie dla trudu pracowników handlu

W piątek, z okazji dorocznego Dnia Pracownika Handlu — kierownictwo Komitetu Wojewódzkiego PZPR spotkało się z przedstawicielami 47-tysięcznej w Poznańskim rzemieślniczym w tym dziale gospodarki.

Uczestnicy spotkania mówili o roli pracy ideowo-wychowawczej wśród pracowników handlu, o znaczącym dorobku i najbliższych zadaniach organizacji partyjnych w poszczególnych przedsiębiorstwach. Wskazywano w dyskusji na potrzebę dalszego doskonalenia organizacji pracy i obsługi klientów. Zadaniem o pierwszorzędnej w tym czasie pozostała współpraca handlu z produkcją; dobrym przykładem są tutaj między innymi bezpośrednie dostawy z fabryki do domu klienta, starania o uzupełnienie wyboru towarów na półkach. Wiele mówiono o aktywnej i zaangażowanej postawie młodzieży, jej udziale w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym.

Obecny na spotkaniu prezydent Poznania Władysław Sieboda, pozytywnie ocenił ubiegłoroczny dorobek handlu. Stwierdził, że staje on teraz przed nowymi zadaniami, których wykonanie wymagać będzie przede wszystkim lepszej organizacji pracy, usunięcia istniejących jeszcze niedociągów.

Na zakończenie spotkania głos zabrał sekretarz KW PZPR Bogdan Waliński. Powiedział on m. in., że władze i społeczeństwo Poznańskie doceniają trud sprzedawców i kierowników sklepów, magazynów i konwojentów. Poznański handel ma liczne osiągnięcia, optymistyczne są jego perspektywy. Trzeba jednak równocześnie zwiększać wymagania handlu wobec przemysłu, doskonalić pracę na każdym jej odcinku. Pracownicy handlu w Poznaniu codziennie nym działaniem potwierdzają znaczącą rolę w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym regionu. (pik)

Głośniki z Wrześni na paryskim „salonie dźwięku”

Nawiązana przed trzema laty kooperacja Zakładów Wytwórczych Głośników „Tonsil” we Wrześni (województwo poznańskie), z francuską firmą „Thomson”, przyniosła coraz lepsze rezultaty. Wydatnie podniósł się standard wrzesińskich głośników, które dzięki temu wzbudzają rosnące zainteresowanie na światowych rynkach. Jego odzwierciedleniem jest powiększenie się grona odbiorców i wartości eksportu.

Potwierdzeniem renomy głośników z Wrześni i dużym ich wyróżnieniem jest zaproszenie „Tonsilu” do uczestnictwa w najbliższej światowej wystawie urządzeń elektroakustycznych.

Jest nią „salon dźwięku”, tradycyjnie odbywający się (w marcu) w Paryżu. Udział w tej imprezie jest jednocześnie świadcząca ofertą handlową.

Wrześnińskie zakłady prezentować mają swe wyroby na stanowisku wystawowym zjednoczenia „Unitra”. Przygotowuje się zestaw głośników wyprodukowanych w kooperacji z „Thomsonem” oraz nową ich rodzinę (drugą w historii) według własnego opracowania konstruktorów ZWG. Ta ostatnia odpowiada najnowszym wymaganiom światowej elektroakustyki, co stwarza szansę zwiększenia opłacalnego eksportu. (bop)

Amerykańskie rozmowy delegacji Rady Najwyższej ZSRR

Sekretarz stanu USA — Cyrus Vance przyjął przebywającą z wizytą w Stanach Zjednoczonych delegację Rady Najwyższej ZSRR z Borisem Ponomarewem na czele. W czasie rozmowy omawiano rozwój stosunków ZSRR — USA.

Delegacja Rady Najwyższej spotkała się też z przedstawicielami obu Izb Kongresu USA. Po zakończeniu wymiany poglądów odbyła się konferencja prasowa na której Boris Ponomarew podsumował wyniki dyskusji, która objęła szeroki wachlarz stosunków międzynarodowych oraz stosunki radziecko-amerykańskie. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Polska delegacja w Indiach

Od 20 do 26 bm. przebywała z wizytą w Indiach delegacja na rynki wojennej PRL z jej dowódcą — wiceadmirałem L. Janczysynem. L. Janczysyn został przyjęty przez prezydenta Indii — B. Reddy'ego; był także gościem honorowym indyjskiego Ministerstwa Obrony na centralnych uroczystościach urządzonych 26 bm. w Delhi z okazji święta narodowego Indii — Dnia Republiki. W lipcu ubiegłego roku odwiedził Polskę admirał Jal Cursetji — szef sztabu sił morskich Indii.

260 mln mieszkańców ZSRR

Centralny Urząd Statystyczny w Moskwie podał, że liczba ludności w Związku Radzieckim na dzień 1 stycznia 1978 r. wynosiła 260 mln osób.

Demonstracje w Tunezji

Minister spraw wewnętrznych Tunezji Z. Hanna Billa oświadczył

w piątek na konferencji prasowej w Tunisie, że w czasie czwartkowych demonstracji zginęło co najmniej 40 osób. Minister dodał, że liczba zabitych może być większa.

Światowy Dzień Morza

17 marca br. po raz pierwszy obchodzony będzie Światowy Dzień Morza. Decyzję taką podjęła Międzynarodowa Organizacja Morska (IMO) — jedna z wyspecjalizowanych organizacji ONZ.

Terror w Turcji

W ciągu ostatnich 24 godzin w Turcji poniosły śmierć dalsze 4

Bunt w więzieniu

W głównym więzieniu madyryckim doszło w nocy z czwartku na piątek do buntu. W wyniku starć między policją i więźniami 11 osób, w tym 2 policjantów, zostało rannych. Straty materialne szacowane są na około 25 mln pesetów (300 000 dolarów).

Śmierć w kopalni

Jak donosi agencja Reutersa z Johannesburga, 6 górników poniosło śmierć w katastrofie w kopalni węgla w pobliżu Orkney w RFA. Katastrofa nastąpiła w nocy z czwartku na piątek w wyniku oberwania się stropu w jednym z korytarzy na głębokości około 80 metrów pod ziemią.

od GŁOSU

Obrazowo i sugestywnie nazwał Edward Gierk w swym sejmowym przemówieniu sprawę prawdy efektywności. Określił ją mianowicie jako „podstawę podstaw” każdego działania, jako naczelne zadanie nie tylko władz państwowych i gospodarczych, lecz także wszystkich ludzi pracy, całego społeczeństwa. Jest to więc postulat adresowany do każdego z nas, bez względu na to, gdzie i na jakim stanowisku pracujemy. Rzecz po leżała po prostu na tym, żeby produkować więcej i lepiej, wykonywać każdą pracę solidnie i rzetelnie, obniżyć koszty, po gospodarstwu, oszczędnie i racjonalnie zużywać materiały i surowce nie tylko w pracy, lecz nawet w domu. Stawem — pracować i działać z pełnym poczuciem odpowiedzialności i za losy kraju, i za własny warsztat, własne gospodarstwo, własny dom.

Zrozumienie tej prawdy i stosowanie jej w codziennej praktyce zawodowej, a także w życiu prywatnym, ma kapitalne znaczenie dla dalszego rozwoju i postępu. Od tego bowiem w ogromnym stopniu zależy w jakim tempie i o ile zmieniać się będzie krajoznaz naszego kraju, o ile i jak szybko rosnąć będzie nasz dobrobyt. Od tego zależy więc i wie wszystko — od tak podstawowych kwestii, jak mieszkaniowa czy wyżywienie narodu poczynając, a na zupełnie drugorzędnych sprawach kończąc.

Wystąpienie sejmowe I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, zaadresowane do narodu w związku ze zbliżającymi się wyborami, pozwoliło lepiej uzmysłowić sobie zarówno to, czego w minionych siedmiu latach dokonaliśmy, jak i to, co nas czeka. Do zrobienia jest bardzo dużo. Ale bardzo wielkie są też nasze siły i możliwości. Wykorzystajmy je dla wspólnego dobra.

MF

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

niejszym wymiarze. Zastosowane formy pomocy, a wśród nich — gwarancje prawne oraz świadczenia socjalne dla kobiet w okresie ciąży i macierzyństwa, kredyty dla młodych małżeństw oraz świadczenia z zakładowego funduszu socjalnego, przyczyniają się do systematycznej poprawy warunków życia młodych małżeństw i rodzin. Istotną rolę odgrywa również fundusz alimentacyjny. Bagań budżetów gospodarstw domowych dowodzą, że dochody młodych małżeństw i rodzin różnią się tylko nieznacznie od dochodów rodzin pracowniczych ogółem. Podobnie przedstawia się wyposażenie mieszkań w przedmioty trwałe użytkowania.

Są jednak i takie sprawy, które powodują, że część młodych małżeństw i rodzin znajduje się w trudnej sytuacji. Najczęściej chodzi o brak samodzielnego mieszkania.

Prezydium Rządu, kierując się nastawami Biura Politycznego KC PZPR, zaleciło urzędowi terenowym administracji państwowej, zarządom spółdzielni mieszkaniowych oraz zakładom pracy stosowanie przy rozdziale mieszkań priorytetu dla młodych małżeństw, zwłaszcza wtedy, gdy ro-

dziła jest rozdzielona z powodu braku mieszkania, albo też mieszka w bardzo złych warunkach. Również do sposobu korzystania z zakładowego funduszu mieszkaniowego należy wprowadzić odpowiednie preferencje i ulgi dla młodych małżeństw o niskich dochodach.

Zakłady pracy powinny zwiększyć pomoc dla młodych małżeństw i rodzin ze środków zakładowego funduszu socjalnego; wzbogacić należy formy pomocy, udzielanej w przypadku urodzenia dziecka przez pracownicę znajdującą się w trudnych warunkach materialnych lub w trudnej sytuacji życiowej. Sprawa istotną jest organizowanie wczasów rodzinnych dla młodych małżeństw wspólnie z dziećmi, zwłaszcza w wieku najmłodszym.

Zobowiązano resorty oraz urzędy wojewódzkie do pełnej realizacji ustalonego planu budowy żłobków i przedszkoli, a także do rozwijania różnych form opieki nad najmłodszymi dziećmi oraz dziećmi w wieku przedszkolnym, zarówno w miastach, jak i na wsi. Przewidziano rozszerzenie opieki lekarsko-pielęgniarskiej nad kobietą w okresie ciąży, nad noworodkiem, jak również w ogóle opieki zdrowotnej nad dziećmi. Do ważnych zadań zaliczono rozwijanie produkcji konfekcji dziecięcej oraz środków odżywczych i innych artykułów niezbędnych przy pielęgnacji i wychowaniu dzieci.

W kolejnym punkcie obrady powzięto uchwałę, która ma na celu udoskonalenie metod planowania i zarządzania gospodarką materialną. Chodzi w szczególności o stworzenie prawidłowej bazy normatywnej i informacyjnej, co pozwoli zwiększyć efektywność wykorzystania paliw, energii, surowców i materiałów przez zastosowanie bardziej racjonalnych norm ich zużycia i zapasów. Uchwała ustala nowe zadania w tym względzie dla kierowników resortów, a wśród nich dla ministra gospodarki materialnej, jak również dla prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Rozpatrzono także zagadnienie związane z dalszym rozwojem produkcji maszyn dla zakładów wytwarzających płyty drewnopochodne. Przyjmując do wiadomości informację przedłożoną przez ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego, Prezydium Rządu w swoich postanowieniach na miejscu pierwszym postawiło zadanie odrobienia przez zainteresowane branże opóźnień, jakie występują w uruchamianiu odpowiednich mocy wytwórczych. (PAP)

minikalkulatorów, gdyż ze względu na duże potrzeby krajowe wstrzymano eksport tych wyrobów. Handel otrzymał 80 mln baterii R6, a ponadto 39,5 mln baterii R14 oraz 9,4 mln baterii typu 6F22 oraz 6F25.

11 procent produkcji poznańskiej „Centry” przeznaczono jest na eksport. W porównaniu z rokiem ubiegłym sprzedaż za dewizy wzrosła o 12,6 procent.

Na sesji KSR poruszano również sprawy jakości. Planuje się uzyskać nowe znaki jakości na 5 wyrobów. Najwięcej miejsca w dyskusji poświęcono zaopatrzeniu materiałowemu. Nieoryginalne dostawy surowców, zwłaszcza importowanych, powodują bowiem załamanie w produkcji. (gra)

Posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej

Dokończenie ze str. 1

Komisja wysłuchała informacji o aktualnym stanie prac przedwyborczych na terenie województw: miejskiego krakowskiego, pińskiego i sieradzkiego. Informacje złożyli: przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Krakowie — Henryk Szewczkowski, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Piśmie — Marian Pięćkiewicz oraz przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Sieradzu — Stanisław Pietrzak. Z rozpatrzonej informacji wynika, że kampania przedwyborcza przebiega prawidłowo i jest nasycona treściami politycznymi zawartymi w deklaracji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. PAP

Ministerstwo Komunikacji przypomina, że 31 stycznia upływa termin wpłacania pierwszej raty (w wysokości 50 procent) opłaty rejestracyjnej za pojazdy. Drugą ratę należy uiścić do 31 lipca. Jeżeli właściciel pojazdu chce dokonać opłaty w całości, to powinien całą sumę wpłacić do 31 marca. Opłaty te są przyjmowane we wszystkich placówkach pocztowych, gdzie znajdują się też odpowiednie blankiety.

Wysokości opłat są następujące: za motocykle posiadające silnik o pojemności do 50 cm³ — 100 zł, powyżej 50 cm³ — 150 zł. Natomiast za wszystkie motocykle o pojemności silnika powyżej 50 cm³ oraz za motocykle o trzech kołach — roczna opłata wynosi 150 zł. Do tej grupy należą także pojazdy o konstrukcji zbliżonej do motocykli, mające ciężar własny do 400 kg (np. „Verolexy”).

G. Andreotti zakończył pierwszą rundę konsultacji politycznych

W czwartek 26 bm. desygnowany na premiera Giulio Andreotti zakończył pierwszą rundę konsultacji politycznych w sprawie rozwiązania trwającego od 16 bm. kryzysu rządowego we Włoszech. Ostatnim interlokutorem Andreottiego była delegacja Partii Demokratycznej Chrześcijańskiej z sekretarzem politycznym DC — Benigno Zaccagninim.

Po spotkaniu z desygnowanym na premiera Zaccagnini złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że delegacja chadecka ponownie stanowisko, zajęte przed dwoma tygodniami przez kierownictwo partii. Innymi słowy, potwierdziła sprzeciw dla propozycji udziału WPK w rządzie. (PAP)

Roczne opłaty rejestracyjne za samochody osobowe wynoszą: za auta mające silniki o pojemności do 900 cm³ — 500 zł, od 900 do 1250 cm³ — 750 zł, od 1250 do 1500 cm³ — 1000 zł, 1500 — 1800 cm³ (w tym „Warszawy” i „Pobie dy”) — 2000 zł, powyżej 1800 cm³ — 3000 zł. Opłaty za samochody ciężarowe i ciągniki siodłowe zależą od ich ładowności samochodu lub naczepy. I tak za pojazdy

o ładowności do 2 ton łącznie płać się 2000 zł rocznie, a od 2 do 4 ton łącznie — 3000 zł. Właściciele gospodarstw rolnych, posiadający ciągniki typu rolniczego, używane do robót rolnych, płać za swoje pojazdy 500 zł rocznie. Jeżeli tego typu ciągniki wykorzystywane są do innych prac, to opłata rejestracyjna wynosi — 1000 zł (nie dotyczy do ciągników balastowych).

Roczna opłata za motorowery wynosi 80 zł. (PAP)

USA pośrednikiem w zakulisowych konsultacjach

Czy Egipt i Izrael wznowią negocjacje?

W Egipcie i w Izraelu trwa żywa dyskusja o podjęciu negocjacji prowadzonej za pośrednictwem dyplomatów amerykańskich, które mają podwójny cel — doprowadzić do jak najszybszego wznowienia rozmów egipsko-izraelskich oraz do włączenia do nich Jordani. „New York Times” podwołując się na koła zbliżone do Departamentu Stanu pisze, że powinno wkrótce nastąpić uzgodnienie tzw. deklaracji za sad rozwijania kryzysu bliskowschodniego, po wstępnych uzgodnieniach — zdaniem amerykańskiego dziennika — prezydent Sadat i premier Begin kolejno odwiedzą w lutym Waszyngton.

Dziennik twierdzi, że dekla-

racja zasad będzie zredagowana na wzór komunikatu opublikowanego po niedawnych rozmowach Sadata z Sadatem w Asuanie. Komunikat ten stwierdzał m. in. konieczność wycofania się Izraelczyków z ziem arabskich i głosił, że Palestynczycy mają prawo uczestniczyć w podejmowaniu decyzji o własnym losie — było to więc stwierdzenie kompromisowe w porównaniu ze stanowiskami Izraela i Egiptu.

Te optymistyczne prognozy opierają się — jak twierdzą agencje zachodnie — na pomyślnym przebiegu mediacji prowadzonej przez amerykańskich dyplomatów w Kairze i Tel Awiwie. (PAP)

Kolejne eksperymenty medyczne w Kosmosie

Załoga radzieckiego pilotowanego orbitalnego zespołu na ukowo-badawczego „Salut-6” — „Salut-27” — „Progress-1” kontynuuje realizację ustalonego programu badań i eksperymentów. W piątek Jurij R. Manienko i Giorgij Greczko przeprowadzali eksperymenty medyczne.

Za pomocą automatycznego mikroanalizatora „Amak-3” kosmonauci pobrali sobie nawzajem próbki krwi, które zostaną przekazane na ziemię do celów przeprowadzenia badań laboratoryjnych. Eksperyment ten ma na celu prześledzenie procesu przemiany materii w organizmie kosmonautów w warunkach długiego lotu orbitalnego.

Wypełniony został kolejny cykl badań bioelektrycznej aktywności serca. Przy użyciu próżniowego kombinżonu „Czibis” przeprowadzono badania reakcji układu sercowo-naczyniowego. Kontrola kliniczna w trakcie realizacji tych eksperymentów prowadzona była za pomocą wielofunkcyjnej aparatury „Polinom-2m”.

Z danych kontroli medycznej i meldunków załogi wynika, że stan zdrowia i samopoczucie kosmonautów są dobre. Systemy pokładowe kompleksu kosmicznego pracują normalnie. (PAP)

Karygodne zaniedbania przyczyną wysokich strat w SKR

W wyniku karygodnego zaniedbania obowiązków służbowych oraz braku dostatecznego nadzoru przede wszystkim ze strony dyrektora Spółdzielni Kółek Rolniczych w Oporowie (woj. płockie) — Zbigniewa Kryszaka oraz Agaty Wojcik, specjalisty d.s. produkcji zwierzęcej w tymże SKR, w gospodarstwie rolnym należącym do tej spółdzielni padło 230 warchlaków. Straty z tego tytułu sięgają 450 000 zł.

Na wniosek Rady Spółdzielni Kółek Rolniczych w Oporowie odwołano Z. Kryszaka ze stanowiska dyrektora SKR. W stosunku

do winnych jasnego zlekceważenia obowiązków zastosowano areszt tymczasowy.

Główną przyczyną strat było nieodprowadzenie gnojowicy z chlewni, w rezultacie czego część warchlaków dosłownie w niej utonąła. Ponadto stwierdzono w chlewni również szereg innych poważnych zaniedbań, które w sumie złożyły się na to, że straty były aż tak wysokie. Dopuszczono się tego w sytuacji, gdy rolnictwo podejmuje maksymalne wysiłki, w celu zwiększenia produkcji rolnej i dostaw artykułów żywnościowych na rynek. (PAP)

Palec przemysłowca — na paryskim dworcu?

Porywacze E. J. Empaina żądają astronomicznego okupu

Nadal nie wiadomo, gdzie znajduje się porwany w poniedziałek przez koncern „Empain-Schneider” belgijski przemysłowiec Edward J. Empain. Wiadomo natomiast, że porywacze żądają za jego uwolnienie astronomicznego okupu w wysokości 100 milionów franków (20 milionów dolarów), o czym poinformowała UPI powołując się na rodzinę uprowadzonego. Byłby to największy okup, jakiego żądali we Francji porywacze.

AFP powołując się na źródło do brzo poinformowane, pisze, że w schowku na jednym z dworców paryskich znaleziono część małego palca, który podobno należy do uprowadzonego w poniedziałek barona E. Empaina. W schowku na innym dworcu znalazł się list podany przez barona oraz jego do wód osobisty. Porywacze powiadomili o tym przedtem jednego z bliskich znajomych barona. (PAP)

KRONIKA DNIA

SPOŁECZNA AKTYWNOŚĆ W POZNANSKIM

Z udziałem wicewojewody poznańskiego — Ryszarda Cmielewskiego odbyło się w piątek, 27 bm. posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Czynów Społecznych. Przedstawiono na nim rezultaty bezinteresownych robót mieszkańców Poznańskiego w ubiegłym roku; wypracowali oni w Poznaniu kwotę 225 mln zł, w województwie zaś — 431 mln zł i o ile te wartości znacznie przekraczają plany. Przedstawiono też na spotkaniu tegoroczne zamierzenia czynów społecznych — zwłaszcza przed zbliżającymi się 30 MTP. (bop)

DOSTAWY TOWARÓW ZA 5 MILIARDÓW ZŁOTYCH

Tegoroczne zadania ekonomiczne, zamierzenia w zakresie działalności ideowo-wychowawczej oraz program dalszej poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych — omówiono w piątek, 27 bm. na naradzie w Oddziale Obrót Ubiorem „Otex” WPHW w Poznaniu. Przewiduje się, że sklepy otrzymają dostawy towarów za 5 miliardów złotych, a zaopatrzenie poprawi między innymi współpraca z producentami poszukiwanych wyrobów. Doskonalejsze będzie obsługa klientów, wzrośnie liczba sklepów wzorcowych. Program na rok 1978 jest trudny, ale realny — mówiono w dyskusji. Wymaga on mobilizacji na każdym stanowisku pracy.

Podczas narady przedstawił Zarząd Główny ZZPHS udekorował sztandar Rady Ministrów i CRZZ zdobyty na własność przez załogę „Otexu” w krajowym współzawodnictwie pracy — Złotą Odznaką Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości. Odznaki — złote i srebrne — otrzymało również 4 pracowników oddziału. (pik)

ZNAKI JAKOŚCI DLA 108 PLACÓWEK

Rozstrzygnięta została ubiegłoroczna edycja współzawodnictwa o Handlowy Znak Jakości. W Poznańskim wyróżnienie to przyznano 108 sklepom i zakładom gastronomicznym. Największy udział mają w tej liczbie Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem” — 44 HZJ i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego — 38. (pik)

KIERUNKI ROZWOJU RZEMIOSŁA

Główne kierunki działalności rzemiosła w 1978 r. były w piątek w Warszawie tematem posiedzenia Rady Centralnego Związku Rzemiosła. (PAP)

Tragiczny wypadek zdarzył się w czwartek w Pleszewie w woj. kaliskim. Kierujący samochodem osobowym „Zastawa” po-

trafił w czasie wyprzedzania rowerzystę, który jechał na rowerze oświetlonym pojeździe. Rowerzysta ponosił śmierć na miejscu.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę samochodu „Jelcz” z przyczepą doprowadziło w piątek w Kuźnicy Czarnokowskiej w woj. pińskim do ciężkiego zderzenia ze „Starem”. Jadący ciężarówką marki „Star” pasażer odniósł ciężkie obrażenia. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady śniegu i deszczu ze śniegiem.

Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 3 stopni, minimalna 0 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie.

W piątek o godz. 19 zanotowano: w Poznaniu, Kaliszu i Koninie plus 1 stopień, w Lesznie plus 2 stopnie, w Pile 0 stopni; ciśnienie 749,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sękowski, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny wszystkich działów. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-4

CZAS ZWIĘKSZONEJ AKTYWNOŚCI (6)

SPRAWA JEST PROSTA:
DOBRZE ZAOPATRYWAĆ

Kierownikowi jednego z poznańskich SAM-ów w ciągu dwudziestu kilku lat naszej znajomości przybyło kilogramów i siwych włosów, ale wewnętrznie pozostał taki sam: energiczny, wymagający. „Szturcuje” konwojentów za niepunktualne dostawy, wytknął się z kimś w Warszawie o towar, leci na salę sprzedażową baczyć, czy nie ma za dużych kolejek przy kasach. Jego pasją to SAM. Tu zaprzecza wszelkim normom ustalonym przez speców — trafia bowiem do „Jego” SAM-u dwa razy więcej klientów niż planowano. I też dwa razy więcej, niż mieszczą półki, wytładowują mu codziennie towary. Przy takim ruchu na sali i zapleczu trzeba nie tylko być dobrym handlowcem, wyrobić sobie przede wszystkim kontakty z konwojentami, dyrektorami zakładów produkcyjnych, ze sprzedawcami i paniami od faktur w dziale finansowym. Trzeba być przede wszystkim — organizatorem. Wiedzieć ile czego trzeba i kiedy, co zamówić. Bez tego i „bruderszafty” nie pomogą.

Kierownik, o którym mowa, z pasją podwaja normy obrotów sprzedaży i zarazem zadaje sobie i innym podwójną robotę — ale panuje nad wszystkim i nie zdarzyło się, by zabrakło w SAM-ie towarów osiągalnych w poznańskich magazynach. Mówi o nim, że „ma znajomości”, „ma łeb”, a ja myślę, że po prostu ma poczucie dyscypliny. I umie ją narzucić innym. Jednak nie zawsze i nie wszystkim. — Czy wiesz, ile razy dziennie muszę prosić o towar? Ile razy przypominać innym, co do nich należy? Ty tam skrobiesz w gazetce o zaangażowaniu, a ja to nieraz wymuszam, nawet — grubym słowem. Cemu się, do cholery, nie wezmą wszyscy, równo, do roboty?

Jednakowo równo i wspólnie pracować — to ideał. Praktykę zaś widzi zwłaszcza ów kierownik, bo nawet nie jego klienci, którym dostarcza więcej towaru niż inni handlowcy. Wziąć się wspólnie do roboty — to konieczność. Dlatego, że kierownik SAM-u, jego klienci — my wszyscy — mamy dosyć szarpaniny, straty czasu przy zakupach, kiedy trzeba szukać towarów.

To zjawisko niedostatku równowagi rynkowej, między popytem i popytem, planista stara się zbilansować odpowiednim nakierowaniem produkcji. Tak właśnie rząd skonstruował tegoroczny plan społeczno-gospodarczego rozwoju: przy wzroście o 6,6 procent dochodów ludności, dostawy towarów mają się zwiększyć w tym roku o 10 procent. Ten niewielki wzrost procentowy, to jednak ogromna dodatkowa produkcja towarów wartości 112 miliardów złotych. Czyli — wydajniejsza, planowa — całoroczna robota tysięcy ludzi, zakładów i przedsiębiorstw. Bo przecież wyrób staje się towarem dla nabywcy w całym złożonym cyklu, na który składa się działanie zaopatrzeniowców i organizatorów produkcji, projektantów, przewoźników i handlowców — ci mają nie tylko sprzedawać, ale wiedzieć co chcemy kupować.

Mój kierownik to wie. Lecz nie on jeden rozstrzyga o rodzaju i wielkości zaopatrzenia. Krytykuje, że przemysłowymi „nowościami” dezorientuje klienta, wypierając nową produkcją ciesząc się popularnością towaru; że często nie wywiązuje się — ani w terminie, ani w asortymencie — z ustalonych zamówień.

Kto poznał dokładnie materiały II Krajowej Konferencji PZPR, ten wie, iż jeden z partyjno-rządowych zespołów (powołany wcześniej, na IV Plenum KC, do oceny perspektyw produkcji rynkowej) stwierdził: założenia pięcioletniej, zwłaszcza zaś tegorocznej planu — stwarzają realne możliwości łagodzenia i stopniowego likwidowania kłopotów nabywczych ludności do roku 1980. Wynika to z technicznego przygotowania prze-

mysłu: oprócz dotychczasowych inwestycji jeszcze 2400 zakładów produkcyjnych przejdzie w tym czasie kurację modernizacyjną, aby zwiększyć ilość i poprawić jakość produkowanych dla masowego odbiorcy wyrobów. Bierze się ta pewność także z postanowień partii na II Konferencji, która poprawę zaopatrzenia ludności zaliczyła do naczelnych zadań najbliższych trzech lat.

Okres ten otwiera bieżący rok, z zapowiadzianym 10-procentowym wzrostem dostaw towarów na rynek. To duża szansa na — jak mówią znajomy kierownik SAM-u — „dobry rynek” — czyli lepiej zaspokajający nasze potrzeby. Ale żeby to się stało, konieczne jest zdyscyplinowanie i odpowiedzialność wszystkich bez wyjątku realizatorów planu.

„Dobry rynek” powstaje pod nadzorem społecznym nabywcy a przede wszystkim administracyjnym — władz terenowych. Ta dyscyplina, to w ostatecznym rezultacie ciągłość zaopatrzenia w wyroby masowe, których nie powinno brakować w sklepie, bo są to towary standardowe, podstawowe i najpowszechniej kupowane.

Ongiś standardowym wyrobem były np. zapalniczki, teraz są nim już zapalniczki gazowe. Dawny luksus — turystyczna kuchnia na propon-butan — staje się coraz powszechniej stosowaną formą tak zwanej gazyfikacji bezorzędowej osiedli, na peryferiach, na wsi. Czyli że pojęcie towaru masowego użytku zmienia się — wraz z rozwojem potrzeb. I to jest zgodne ze społecznym celem polityki partii. Więc o ile brakować nam jeszcze będzie jakiś czas butli z płynnym gazem, nie może zabraknąć żarówek, tasiemki, popularnego obuwia, czy wyboru chleba. Ten zespół powszechnie dostępnych dóbr konsumpcyjnych musi być stale zachowany i trzeba go szybko poszerzać o towary, których produkcja może być niezwłocznie intensyfikowana.

Mówi o tym na II Konferencji premier Piotr Jaroszewicz: każdy resort, każdy producent i wojewoda zostali wyposażeni nie tylko w precyzyjny plan produkcji ale i środki realizacji, w uprawnienia i odpowiedzialność. I z tego będą teraz wszyscy rozliczeni. A więc rzecz cała — w dyscyplinie. Nie tylko trzeba uporać się z zaległymi dostawami towarów, które powinny trafić do sklepów jeszcze w ubiegłym roku, lecz od zaraz pilnować bieżących zadań. Trwa przecież pierwszy kwartał nowego roku.

Szansa na „dobry rynek” rośnie. Wyposażony on został niedawno w nowy organ nadzoru i stymulacji zaopatrzenia: Komitet do spraw Rynku przy Radzie Ministrów. Jego członkowie, to kierownicy resortów, przedstawiciele związków zawodowych, społecznych organizacji kobiet i młodzieży, działacze gospodarczy. Szansę taką powiększają przede wszystkim fabryczne zgłoni, przyjmując, podczas KSR plany produkcji, w których dostawy dla ludności zostały uprzywilejowane.

Dyscyplina wobec dostaw towarów masowego zaopatrzenia oznacza również i to, że marnotrawca dobrego surowca produkcją nieatrakcyjnych wyrobów albo po prostu buble — może nie tylko oberwać od władz i społecznego nadzoru, ale stracić dobre imię i... surowiec. A otrzyma go ten, kto daje więcej, ponad plan. Jak to na przykład czynia załogi — udziałowcy poznańskiego Wojewódzkiego Banku Produkcji Rynkowej.

W sumie dobry rynek, to nie tylko zdyscyplinowanie wszystkich organizatorów zaopatrzenia ludności. To również zrozumienie, że pracujemy dla siebie i możemy to czynić jeszcze lepiej.

ZBILUT SEK



— Praca społeczna jest mi w codziennym życiu niezbędna. Od wielu lat związany jestem z Chodzieskimi Zakładami Porcelany i Porcelitu oraz z Chodzieżą — moim miejscem pracy i zamieszkania. Osiągnęliśmy przez nasze zakłady wyniki produkcyjne oraz sukcesy miasta w konkursach „Mistrz Gospodarności” idą w parze. Przez wiele lat my, członkowie partii, radni Miejskiej Rady Narodowej, inicjowaliśmy rozwiązywanie najbardziej żywożnych spraw miasta. W ostatnich latach dzięki społecznemu wysiłkowi mieszkańców powstała piękna pływalnia, amfiteatr, tereny rekreacyjne, hektary nowych terenów zielonych z tysiącami kwiatów sadzonych naszymi rękami.

Jako nauczyciel zawodu — zdobnik ceramik, chciałbym uczęcać się młodzieży przekazać jak najwięcej umiejętności. To, co dziś zależy od nas, jutro będzie zależało od nich. Ich umiejętności decydują o wysokiej marce wyro-



Fot. — Z. Kroczyński

— Zdarza się jeszcze czasem, że nowo wybudowany obiekt trzeba modernizować, powiększać, coś w nim przebudowywać, aby mógł właściwie spełniać swoje funkcje. Podobnie z niektórymi drogami i dojazdami nie zawsze właściwie rozwiązaliśmy. W Skalmierzycach dopiero w ubiegłym roku oddano nowy Gminny Ośrodek Zdrowia, ale już nie może on spełniać swoich zadań i trzeba kosztownym kosztem mieszkań na górnym piętrze powiększyć go o następne niezbędne gabinety lekarskie. Ile taka adaptacja pochłonie z budżetu kosztów?

Chodzi o to, aby wszystko, co się robi, zaplanować właściwie i z myślą o przyszłości. Ten, kto podejmuje inwestycję, powinien dobrze znać przeznaczenie obiektu i potrzeby, jakim ma on służyć.

W nadchodzącej kadencji chcemy zrobić to, czego w



MÓWIĄ NASI KANDYDACY

Ostatnio dzięki inicjatywie mieszkańców uratowano wysychające jeziora Strzeleckie i Karczewnik.

Przemysł określa rozwój miasta, a naszym pracownikom potrzeba coraz więcej mieszkań, dobrego zaopatrzenia, rozbudowy sieci usług oraz żłobków i przedszkoli dla dzieci.

Jako nauczyciel zawodu — zdobnik ceramik, chciałbym uczęcać się młodzieży przekazać jak najwięcej umiejętności. To, co dziś zależy od nas, jutro będzie zależało od nich. Ich umiejętności decydują o wysokiej marce wyro-

ciwie spełniać swoje funkcje. Podobnie z niektórymi drogami i dojazdami nie zawsze właściwie rozwiązaliśmy. W Skalmierzycach dopiero w ubiegłym roku oddano nowy Gminny Ośrodek Zdrowia, ale już nie może on spełniać swoich zadań i trzeba kosztownym kosztem mieszkań na górnym piętrze powiększyć go o następne niezbędne gabinety lekarskie. Ile taka adaptacja pochłonie z budżetu kosztów?

Chodzi o to, aby wszystko, co się robi, zaplanować właściwie i z myślą o przyszłości. Ten, kto podejmuje inwestycję, powinien dobrze znać przeznaczenie obiektu i potrzeby, jakim ma on służyć.

W nadchodzącej kadencji chcemy zrobić to, czego w



Fot. — Archiwum

bów z porcelany i porcelitu. (ryk)

Mówi: FRANCISZEK JANUCHOWSKI — zdobnik ceramik, nauczyciel za wodu w Chodzieskich Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży (woj. pilskie). Członek PZPR.

Skalmierzycach najbardziej brakuje: dom kultury, dobre drogi dojazdowe do wiosek gminy, rozbudowa bazy sportowo-rekreacyjnej, której tu jeszcze nie ma wcale. Zależy nam na tym, żeby to było wykonane dobrze i pomyslane perspektywnie. Przy obecnych problemach inwestycyjnych będziemy się starali zaangażować do tego dzieła społeczeństwo gminy. Już teraz podjęliśmy budowę potrzebnej tu piekarni i restauracji, dopilnujemy, żeby te obiekty oddano w terminie. (par)

Mówi STANISŁAW ŁAW NICZAK — lekarz Gminnego Ośrodka Zdrowia w Nowych Skalmierzycach woj. kaliskie, kandydat na radnego. Bezpartyjny.

Inwestycje dla szkolnictwa

Droga z przeszkodami

Władze państwowe doceniają znaczenie intensywnego budownictwa szkolnego, przekazując rocznie miliardowe środki na budownictwo oświatowe: na przedszkola, szkoły podstawowe, licealne, zawodowe, internaty. Działalność państwa w tym zakresie wspomaga inicjatywy zakładów pracy, czynny społecznie ludność a mimo to wciąż brakuje środków na wiele koniecznych inwestycji szkolnych.

Istotne jest więc jak najbardziej racjonalne gospodarowanie tymi środkami. Oznacza to m. in. terminowe realizowanie inwestycji. Tymczasem od kilku lat notuje się niewykonanie planów budowy szkół. Powstały zaległości, które — jeśli nie zmienić sposób realizacji budowni-

ctwa oświatowego — stwarza ją obawę, że inwestycje przewidziane na lata 1976 — 1990 nie zostaną przekazane użytkownikom. Takie właśnie zastrzeżenie sformułowane zostało w dokumencie NIK dotyczącym planu inwestycyjnego w zakresie oświaty i wychowania.

Dane za 11 miesięcy ub. roku, jakimi rozporządza resort oświaty i wychowania, mówią o wykonaniu rocznego planu w 65,1 proc., co wskazuje na nieznaczny poprawę w stosunku do roku 1976 (wykonanie rocznego planu w 64 proc.).

Niełatwie natomiast realizowane są inwestycje dotyczące zbierczych szkół gminnych. Dane za 11 miesięcy wskazują na wykonanie planu w 78 proc.

Sytuacja w budownictwie

nie jest łatwa, zaś „oświatówka” znajduje się dopiero na trzecim miejscu społecznych potrzeb — po budownictwie przemysłowym i mieszkaniowym. Jednak przy powszechnych trudnościach, związanych ze znalezieniem wykonawców budownictwa szkolnego, są województwa, które ten problem znakomicie rozwiązały. Tak np. woj. gorzowski legitymuje się wykonaniem planu za 11 miesięcy, w 125,7 proc., a olsztyńskie w 105,1 proc. Wykonanie rocznego planu zapewniły sobie m. in. województwa legnickie (89,1 proc. za 11 miesięcy), leszczyńskie i łomżyńskie (po 87 proc.). Tym bardziej więc niepokoi fakt, że takie województwa,

Dokończenie na str. 6

HALINA SZYPULSKA

prawie idealne centrum województwa poznańskiego stanowi punkt oznaczający — Poznań. Wokół, niemal w równej od niego odległości rozlokowane są pozostałe większe miasta Poznańskiego: Gniezno, Września, Sroda, Oborniki, Szamotuły i Srem. Gdzie rzucić okiem na mapę województwa — lasy i jeziora. Tych ostatnich jest 26 o powierzchni powyżej 100 ha, zaś lasów mamy w sumie bez mała 168 000 hektarów. Krajobraz Poznańskiego urozmaiciły w ostatnich latach dwa zbiorniki retencyjne, na rzece Września koło Wrześni oraz na Maskawie w pobliżu Srody. Największe jeziora to kolejno: Strykowski, Lednica, Bytyńskie, Chrząpskie i Kierskie, a najobszerniejsze kompleksy leśne znajdują się w północnej i zachodniej części województwa. A jakże ważną rolę spełnia obszar (10 000 ha) Wielkopolskiego Parku Narodowego, z jego niezwykle urozmaiconą florą, pięknymi krajobrazami i miejscami nadającymi się do spacerów oraz wypoczynku.

Wszystko to sprawia, że Poznańskie należy do województw zapewniających uprawianie turystyki, możliwość atrakcyjnej rekreacji. Magnes tu zarówno dla przyjezdnych z innych stron kraju, jak i cudzoziemców. I faktem jest, że owa atrakcyjność wzrasta z każdym rokiem. Nie jest to dziełem przypadku. Jak wiadomo, nie może być mowy o rozwijaniu się turystyki bez kształtowania należytych do niej warunków. Właśnie w Poznańskim przez minionych kilka lat takie właśnie warunki powstawały. A jak to będzie w przyszłości?

Na to pytanie znajdujemy odpowiedź w zatwierdzonym niedawno przez Wojewódzką Radę Narodową programie rozwoju turystyki do roku 1990. Za podstawę przyjmuje się walory krajoznawcze i naturalne, mnogość arcydzieł architektury, a także imponujący rozwój budownictwa współczesnego, które przecież dla każdego turysty z prawdziwego zdarzenia ma również swoje znaczenie.

Poznańskie nie znajduje się wprawdzie na czele tabeli województw odwiedzanych przez turystów (pod tym względem przodują — Nowosądeckie, Gdańskie, Koszalińskie, Słupskie, Wałbrzyskie czy Jeleniogórskie), wszakże statystyka wskazuje wyraźnie rosnącą tendencję „odwiedzin” i na naszym terenie. Obecnie zakłada się, że przez najbliższe 12 lat dotychczasowa frekwencja urośnie bardzo znacznie. Jeżeli za punkt wyjściowy do wszelkich prognoz przyjąć rok

1975, to wówczas na obszarze Poznańskiego z turystyki pobytowej skorzystało 530 000 osób, z wycieczek 153 000, zaś z wypoczynku świątecznego (wolne soboty i niedziele) ponad 3 mln. W 1990 roku ma to się zwiększyć przeszło dwukrotnie — odpowiednie liczby wynoszą: 1,2 mln osób, 362 000 oraz 7,3 mln.

Jeszcze znaczniejszy ma być za 12 lat napływ gości zagranicznych do woj. poznańskiego. Przed trzema laty zarejestrowano przyjazd (lub przejazd) zaledwie 170 000 gości. Pod koniec lat 80-tych ma ich przebywać w Poznańskim ponad pół miliona.

Przyszłość Poznańskiego na turystycznej mapie

Dokąd w „zielone“

Zrozumiałe, że nie można zakładać takiego wzrostu populacji jednego województwa bez należytej troski o rozwój zalety turystycznej.

Dlatego przewiduje się koncentrację budownictwa turystycznego w Poznaniu, Gnieźnie i Wrześni oraz w gminach: Sieraków, Chrzypsko, Nowy Tomyśl, Zaniemyśl, Stęszew, Skoki, Pobiedziska, Grodzisk i Gniezno. Kompleksowym zagospodarowaniem objęte będą szlaki drogowe E-8 i E-83. Zamierza się należyście wyposażyć lasy państwowe dla potrzeb masowej turystyki, zagospodarować szlak wodny wzdłuż Warty, głównie w granicach Poznania, a miejsca noclegowe uzyskiwać także przez szersze wykorzystanie kwater prywatnych i organizację wsi letniskowych.

Dla realizacji tych zamierzeń opracowano plany szczegółowe. Obecnie rzecz w tym, by były one konsekwentnie wykonywane.

Rozrastająca się baza wypoczynkowo-turystyczna ma otrzymać niezbędne jej obiekty gastronomiczne: bary szybkiej obsługi, restauracje, placówki stałe i sezonowe. W sumie do końca tylko 1980 roku ma przybyć przeszło 2700 nowych miejsc w gastronomii. Jeszcze w tym roku powinno zostać się ponad 100 stanowisk napraw w stacjach obsługi samochodów, co ma także niebagatelny wpływ na rozwój turystyki motorowej i na frekwencję przyjazdów cudzoziemców.

Na uwagę zasługuje dążenie do powiększenia czteroczęści bazy turystycznej. Do tej pory ani Poznań, ani inne ośrodki w województwie nie dysponują dostateczną liczbą obiektów, które można wykorzystywać przez cały rok, bądź chociażby tylko wydłużać w nich sezon turystyczny (np. w 1975 r. na 118 rozmaitych placówkach turystycznych zaledwie połowa mogła być używana przez cały rok). Zmiana sytuacji miałyby kapitalne znaczenie — zwłaszcza poza sezonem — dla „umiejscowienia” licznych rzesz turystów, którzy do tej pory bardzo często traktowali Poznańskie jako obszar tranzytowy, nie zatrzymując się w jego granicach — bo nie bardzo było gdzie — na dłużej.

Realizacja planu zapewni należyte zagospodarowanie turystyczne województwa poznańskiego. Dzięki temu znajdzie się ono w rzędzie tych, które w pełni chcą wykorzystać swoje walory geograficzne i krajoznawcze, by mieszkańcom i przyjezdnym zapewnić właściwe warunki wypoczynku. Zarazem lepiej wyposażone dla potrzeb turystów zostaną miasta bądź rejony województwa od lat popularne, a na turystycznej mapie Poznańskiego znajdą się również nowe, ogólnie dostępne ośrodki rekreacji. Do tych drugich należeć będą np. takie miejscowości jak: Grodzisk, Nieruszewo w gminie Buk, Lusowo koło Tarnowa Podgórnego, Czeszewo w gminie Międzybóże, Koszuty w pobliżu Srody Wilko. Pełniej do omawianego czasu będzie też zagospodarowany Szlak Piastowski. Jest to trasa, która od kilku lat przyciąga coraz więcej turystów (w tej liczbie sporo cudzoziemców) ze względu na najbardziej wartościowe zabytki z przeszłości naszego państwa.

Jest też w nowym planie turystycznego zagospodarowania województwa poznańskiego inny wartościowy element: wszystkie wskazują na to, że znacznie ma się powiększyć liczba wsi letniskowych, do tej pory — jak na nasze możliwości i lokalne warunki szeregu miejscowości — bardzo skromna.

Wszakże programowe zagospodarowywanie Poznańskiego wymaga spełnienia ważnego postulatu. Ogólnie dostępna baza turystyczna, zwłaszcza w okresie sezonu, powinna bardziej służyć turystom indywidualnym. Trzeba, by jej gospodarze nie zapominali o wymaganiach i potrzebach tych ciwiedziających nasze województwo, którzy nie zawsze mogą czy lubią uprzedzić na wiele tygodni przed terminem o swoim przyjeździe.

EUGENIUSZ COFTA

Zapiski z podróży do Rumunii

Stąd ruszają lokomotywy

Krajowa (po rumuńsku Craiova) liczy około 200 tysięcy mieszkańców, ale ulica wiodąca z dworca do centrum wcale na to nie wskazuje. Przeciwnie, Bulwaru Republiki zabudowany jest po obu stronach parterowymi lub jednopiętrowymi domkami w stylu, który nazwałbym bałkańskim, przypominającym trochę zabudowę naszych miasteczek na wschodzie. Podobne domki spotkać można w Jugosławii, Bułgarii, na południu Węgier. Wszystkie, lub prawie wszystkie pomalowane w kolorze jasnej musztardy... Tu również widać ślady zeszłorocznego trzęsienia ziemi, które tak strasznie dotknęło Bukareszt. Na wielu domach rysy pęknięć świadczą, że i przez Krajową przeszedł kataklizm, lecz tu na szczęście nie pochłonął śmiertelnych ofiar. Ale pęknięcia na domach długo jeszcze przypominać będą o tragicznym wieczorze 5 marca 1977 roku.

Do Krajowej nie sprowadziły mnie jednak ślady trzęsienia ziemi. Nie sprowadziły też żadne z tutejszych muzeów ani pięknie się prezentujący nowoczesny gmach teatru, ani uniwersytet. Nie przyjechałem także po to, by zwiedzić pobliską elektrownię cieplną o mocy 950 megawatów jedną z największych w Rumunii, ani odcisnąć tutejszy przemysł chemiczny, produkujący nawozy sztuczne i tworzywa. Do Krajowej sprowadziła mnie chęć zobaczenia fabryki lokomotyw sołninych i elektrycznych, których przecież bardzo dużo jeździ po polskich torach. Zresztą nie tylko po polskich, jako że lokomotywy spalinowe i elektryczne sa niemal rumuńska specjalnością.

Jedną z fabryk. Dopiero tutaj, poza obrębem starego centrum z jego niską zabudową, widać miastotwórczą funkcję przemysłu. Podkreślają ją nowe dzielnice, zamieszkałe przez rodziny kilkudziesięciu tysięcy zatrudnionych przeważnie w miejscowym przemysle.

W bramie fabryki spotykam kilku robotników, którzy odbie-

raja tutaj transformatory do przetwarzania energii elektrycznej z napięcia 400 kilowatów na 220 kilowatów. Te transformatory to są „drobiazgi”, ważące po 200 ton, trzeba je transportować w częściach na specjalnych wagonach. Zakłady noszą nazwę „Electroputere” i zatrudniają 11 000 ludzi. Produkują jednak nie tylko lokomotywy. Wytwarzają się tu różnego rodzaju silniki stacyjne, urządzenia elektrotechniczne, właśnie — transformatory. W oddziale lokomotyw pracuje około 1500 osób.

Oglądam zakłady. Towarzyszy mi dyrektor techniczny fabryki dyplomowany inżynier Felix Capraru. Długa ulica wewnątrz zakładu ma idziemy w kierunku oddziału lokomotyw. Po obu stronach prostej, ponad kilometrowej drogi stoją hale — na początku starsze, a w miarę posuwania się w głąb coraz nowsze. Przed wojną były tu warsztaty napraw parowozów, zatrudniające kilkaset osób. Dziś rozrosły się zakłady do rozmiarów kilkanaście razy większych, a także zupełnie zmieniły zakres produkcji. „Electroputere” — to jeden z wielu symbolicznych obiektów, świadczących o rozwoju przemysłu rumuńskiego. Tuż obok, przez dziedziń, stoi olbrzymia hala wielkiej i dopiero budowanej się fabryki obrabiarek, która zatrudni więcej ludzi niż całe zakłady „Electroputere” razem wzięte. W sąsiedztwie stoją nowe zabudowania miejscowej politechniki z wydziałami mechanicznym i elektrotechnicznym. Dowiaduję się, że wielu młodych ludzi, kończących politechnikę, znajduje zatrudnienie na miejscu, a w ogóle aż 3500 pracowników uczy się w zakładowych szkołach zawodowych, od zasadniczej począwszy, poprzez kursy do kształcące i doskonałe, a na technikum kończąc.

...poza obrębem starego centrum z jego niską zabudową, widać miastotwórczą funkcję przemysłu. Podkreślają ją nowe dzielnice.

Fot. — Archiwum



Dzień był w rejonie typowy: grypa nie atakowała, żadna inna masowa choroba też nie; można nawet powiedzieć stosunkowo łatwy. Pewnie dlatego, że doktor Anna przyjmowała po południu. Ma taki termin raz w tygodniu, by ludzie mogli przychodzić bez zwalniania się z pracy. Emerycy na ogół wolą się leczyć od rana, tak więc tego dnia, w chwili gdy wchodził pierwszy pacjent na biurko pani doktor leżało tylko (na razie) 17 grubych szarych kopert z kartotekami. Zaś 17 przybrudzonych kartoników z wypisanymi numerkami trzymały w rękach pacjentki twarde siedzący „w swojej kolejności” za drzwiami („właściwie można by wyjść, ale lepiej nie odchodzić, bo nigdy nie wiadomo...”).

NUMEREK 1 przyniósł emeryt — staruszek. Przyszedł do kontroli. Jak zwykle — mierzenie ciśnienia, osłuchanie. Specjalnych dolegliwości nie ma. Powodów do szczególnej dobrej samopoczucia też nie. Więc wszystko po staremu. Powtórzenie leków na receptę

cie z czerwonym paskiem. I to wszystko.

NUMEREK 2 i 3 razem spływały do kartonika na biurko (jest taki specjalnie przeznaczony do tego). Pacjentka, też starsza, przychodzi w swojej sprawie i męża. Doktor Anna zna ich dobrze, bo od dawna się nimi opiekuje. Kobieta cierpi na nadciśnienie. Dzisiaj jednak jest ono w normie. Przyszła z czym innym — z bólem wątroby. „A co jedliśmy? Nic takiego? — Kapuś, niekiedy ze skwarekami — no tak. Proszę się położyć zbadamy”. Pacjentka nie dowierza „czyżby kapuśniak był tłuści”, dziwi się półgłosem.

Dostaje leki i wskazówki dotyczące diety. Teraz sprawa męża. „Pani doktor będzie wiedziała, czego mu trzeba”. Rzeczywiście wie. Bo dość często tam zagląda, a poza tym ma kontakt z pielęgniarką środowiskową. Sprawdza jeszcze zapisy w kartotece. Dużo tam zapisano.

Przeważnie połowę wizyty zajmuje lekarzowi pisanina. Umawiają się na wizytę w

W pierwszym kwartale 1978 roku 10 lokomotyw spalinywych z Krajowej wyjechało do Polski. Ekipa polskich fachowców dogląda na miejscu odpowiedniego ich wykończenia. Bo choć lokomotywa to lokomotywa, jednak szczegółami się różnią egzemplarze dostarczane do różnych krajów. Do „naszych” lokomotyw takie detale jak zderzaki, hamulce i pewne inne szczegóły są dopasowane do polskich wymogów. Podobne życzenia ma każdy odbiorca zagraniczny. Wędrują te lokomotywy także do Bułgarii, Jugosławii, Chin, Algierii, Anglii.

Dyrektor przedstawia szczegóły techniczne. Od roku 1964 wybudowano 412 lokomotyw różnej wielkości. Najcięższe elektryczne o ciężarze 126 ton osiągały szybkość 160 kilometrów na godzinę, ale już w torach Rumunii jeżdżą dwa elektryczne próbnice przeznaczone dla pociągów pośpiesznych o szybkości do 200 kilometrów. Te dla Polski są sołniny o ciężarze 117 ton z 12 cylindrami o mocy 2100 koni mechanicznych. Ale są też większe, 16-cylindrowe, spalinowe o mocy 4000 i 5000 koni mechanicznych, budowane na licencji szwajcarskiej lub szwedzkiej.

Lokomotywa to skomplikowany mechanizm. „Electroputere” kooperuje z 80 przedsiębiorstwami w Rumunii, nie licząc niektórych części importowanych, zwłaszcza w przypadkach, gdy zagraniczny odbiorca żąda dostosowania pojazdu do wymogów obowiązujących w jego kraju. Taka lokomotywa jest też odpowiednio droga kosztuje bowiem od 6 do 10 milionów lei. Dla porównania: samochód osobowy „Dacia” kosztuje w Rumunii około 70 000 lei. W tym pięciu-leciu fabryka w Krajowej opuściła 214 lokomotyw różnych typów. To dużo. Jeżeli się zaś zważy, jakie były początki — to bardzo dużo.

Z fabryki do śródmieścia wracam mikrobusem, który wiezie polskich fachowców — odbiorców transformatorów do hotelu. Okolice fabryki to typowa nowa dzielnica przemysłu. W jej pobliżu mieszka większość pracowników zakładów „Electroputere”. Ale wielu też dojeżdża z okolic. Jest to typowe zjawisko, występujące właśnie tam, gdzie za żywiołowym rozwojem przemysłu nie nadąża podaż mieszkaniowa. W miarę jednak upływu czasu coraz więcej tych dojeżdżających otrzymuje nowe mieszkania w Krajowej. Dojeżdżających jednak nie będzie ubywać tym bardziej, że wkrótce kilkanaście tysięcy młodych zatrudnionych wpłynie w swe bramy nowa fabryka wielkich obrabiarek.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Piórem reportera

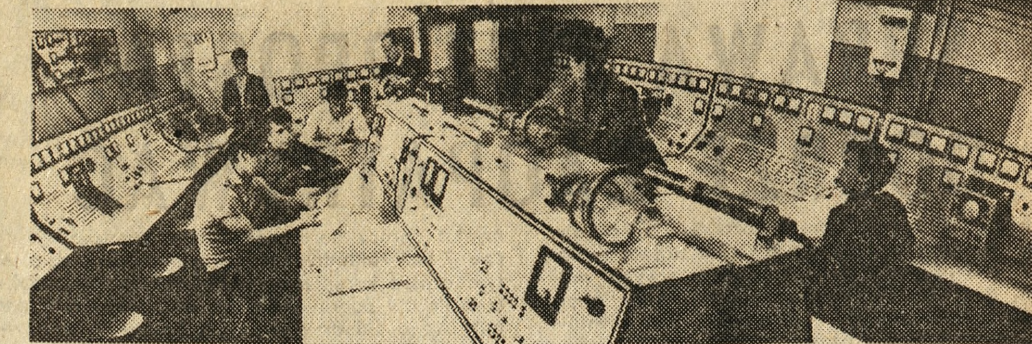
Zdrowie i rejonowa codzienność

domu. W piątek. Jak zwykle po „służbie”.

Z NUMEREK 4 zjawia się młody chłopak. Ma coś z kręgosłupem i czasem odczuwa ból. W zeszłym roku był u ortopedy (I śladów tego, niestety, nie ma w kartotece lekarza ogólnego). Teraz robi skłony, zgjęcia... Znowu potrzebne zdjęcie i skierowanie do specjalisty.

Tylko że... dodaje na końcu — nie byłem dziś u pracy. A więc — zwolnienie. „Co, tylko jeden dzień?”

Następny pacjent (NUMEREK 5) to mężczyzna w średnim wieku. „Mam katar, gorączkę (ile? — 37,2. Ale i tak czuję się marnie) boli mnie gardło”. Przeziębienie wprawdzie nie widać, nie niepokoją tego nie słychać też w klatce piersiowej. Gardło prawie czyste. Ale... Doktor Anna zna



Prawie 5 milionów studentów, przedstawicieli wszystkich narodów zamieszkujących ZSRR, kształcą się na radzieckich wyższych uczelniach. Jest ich w całym Kraju Rad 859. Tylko w latach 1971—1976 w ZSRR otwarto ponad 60 uczelni. Na zdjęciu: na Wydziale Elektrycznym Instytutu Politechnicznego w Kiszyniowie, stolicy Mołdawskiej SRR.

CAF — TASS

Artyści nabitych sal

Najbiedniejszy bogacz

Docierają tam, gdzie nie sięga teatr filharmonia, opera. Trafiają na wieś, do zakładów pracy, do szkół. Pod tym względem estrady czują się niezastąpione. Rozpłeniają więc we wszystkich częściach kraju nieśmiertelne składanki, a raczej latanki.

Dane statystyczne mogą załpmonować mnogością zer. Siedemnaście przedsiębiorstw estradowych, a przecież rozrywką zajmują się także inne instytucje) doszło do ponad dwudziestu milionów widzów rocznie. A przecież nie wlicza się w to nieprzebranych tłumów zbierających się na coraz modniejszych imprezach plenerowych — w parkach, na festynach, na różnego rodzaju jarmarkach, ani gastronomicznych uciech rozrywkowych, które są kartą samą dla siebie. Chętni się więc estrady, nie bez powodu, największą widownią. Tylko telewizję mogą uznać pod tym względem za swego rywala. Państwo do nich nie dokłada. W 1976 przyniosły trzydzieści milionów złotych zysku, chociaż trzy spośród siedemnastu estrad były deficytowe.

Zgubna pogoń za ilością przesłania jednak treści i formę z czego zdają sobie zresztą dobrze sprawę dyrektorzy z ambicjami. Ale powiedzmy prawdę — estrada to olbrzym na glinianych nogach. Najbiedniejszy bogacz. Przypomina, dowódcę bez wojska. W dotychczasowych warunkach strukturalno-organizacyjnych rola estrad zawęża się do handlowania, czym popadnie, ścigania pod własne barwy, co się da. Nie spełniają one roli ośrodków twórczych, tygla, w którym próbuje się odnaleźć coś nowego, wartościowego. Dlaczego? Estrady na usprawiedliwienie niektórych swych grzechów mają argumenty.

Wszystkie przedsiębiorstwa estradowe, a jest ich siedemnaście, zatrudniają około 150 wykonawców na etacie, a więc związanych trwale ze swym chlebodawcą. Tutaj przede wszystkim korzysta się z gotowizny — wynajmuje, wypożycza, kontraktuje. Takie estrady, jak koszałnicka czy rzeszowska, nie mają żadnych swoich zespołów. Brak własnych sal, kąta na próby, stałego miejsca, w którym można by przygotować uczelwie prawdziwą premierę. Bardziej niż skąpe jest także wyposażenie techniczne tych rzekomych potentatów — oświetlenie, aparatura nagłaśniająca.

Jeden z dyrektorów powiedział mi szczerze: te przyziemne kłopoty, nieustające kołatanie o wszystko, co powinno być służebne wobec sztuki, pochłaniają tyle czasu i energii, że przesłaniają nadrzędną sprawę artystyczną.

Estrady w tych konkretnych warunkach nie są nastawione na tworzenie, podwyższanie poprzeczki, lecz — użyjmy tego brzyd-

kiego, lecz oddającego najlepiej sens, słowa — na eksploatację. Nie kreują i nie lansują nowych osobowości estradowych, tylko wykorzystują to, co już istnieje, a nawet demoralizują. Machina rozrywkowa jest bezzwzględna i wciąga łatwo w swe tryby każdego nowicjusza. I nie tylko nowicjusza. Ilekroć ukształtowany już osobowość dala się zwieszać na manowce chałtury.

Trafnie w swym krzywym zwierciadle ujmuje ten problem jedna z piosenek kabaretowych: „Teraz będę szczerzy, wybrałem drogę kariery, kariery na estradzie, na pewno sobie poradzę...” I radzą sobie, odbębnią po kilka imprez dziennie. Rok za rokiem płynie. Ambicje o samokształceniu odkłada się ad calendas grecas. Nurt porzywa i niesie.

W każdym sezonie obwieszcza się przy dźwiękach famfar, na różnych przeglądach, konfrontacjach, festiwalach narodziny nowego talentu, wkłada mu się wieniec laurowy na głowę. Szybko przechwytyje go któraś z estrad. I zaczyna się wyciskanie. Mało jest szans, by ćwiczyć się w trudnym rzemiośle estradowym.

Prowadzone tu i ówdzie studia piosenki niewielkie przynoszą rezultaty. A przecież na piosence nie kończy się rozrywka. Weźmy choćby konferansjerów. Nie ma ich, nie przybywa. Używa się wielkich słów: przemysł rozrywkowy a mamy do czynienia ze skromnym chałupnictwem.

Niedowład poszczególnych instytucji, zajmujących się rozrywką, przenosi się również na stosunki panujące pomiędzy nimi. Zamiast harmonijnej współpracy, dla dobra życia rozrywkowego i ku zadowoleniu publiczności, kwitną konflikty, nieszlachetna rywalizacja o tereny podbojów, trasy, wykonawców. Ilekroć ci ostatni angażują się daleko od miejsca zamieszkania. Czy robią to tylko z kaprysu? Szukają lepszych warunków, także dla własnego rozwoju artystycznego.

Estrady błądzą się na siebie. Nie popierają nawzajem sensownych inicjatyw. Występuje sprzeczność partykularnych interesów, zamiast wspólnego celu. Sami dyrektorzy odczuwają potrzebę zespolenia wysiłków i większej koordynacji życia rozrywkowego. Wszystkie znaki wskazują na to, że resort kultury i sztuki zabierze się w najbliższym czasie za tak nieodzowne generalne porządki na estradzie. Są już konkretne propozycje praktyków, zmierzające do zmiany stylu życia estradowego. Wiąże się one z przekształceniem przedsiębiorstw estradowych w prawdziwe ośrodki twórcze, z zapewnieniem im takiego statusu, aby mogły się wywiązywać ze swych zadań, bardzo poważnych, chociaż rozrywkowych.

BARBARA HENKEL

tylko coś, żeby szybko pomogło. Doktor Anna bada jednak dokładnie, mierzy ciśnienie. Nie ma niepokoju — wszystko w normie.

Kilkunastoletnia dziewczyna, stała, powiedzcież można, podopieczna poradni, zamyka pierwszą dziesiątkę. Przyszła, jak tu mówią, „pokazać się”. Ma chorobę wrzodową. Już sama, wie, jakie leki trzeba stałe przyjmować, czego unikać i kiedy zgłaszać się do kontroli. Teraz chciała przede wszystkim zapytać, czy może się odchudzić. I jak to robić — bo jeśli zwyczajnie nie je — ma bóle głodowe związane z chorobą. Jeśli zaś je — żeby nie bolało — szybko przybiera na wadze. Więc...

To pierwsza dziesiątka. Czasem są ich trzy i więcej. Starsi, młodzież, renciści. Ze skaleczonym palcem i zaawansowaną chorobą nerek. Z bólem krzyża i miazdzą. Wprawdzie skomplikowane przypadki kieruje się do specjalistów, ale przecież tu się zaczyna. I tu się wraca.

Lekarz rejonowy musi być

Siedząc w Muzeum Narodowym w gabinecie prof. Kazimierza Michałowskiego, uczonego światowej sławy, twórcy Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze, wychowawcy już dwóch pokoleń naszych cenionych na świecie archeologów, wpatruję się w fotografię metrowej wielkości posągu Iwa, trzymającego delikatnie w łapach małą gazelę, tak jakby ją pragnął uchronić przed wszelkimi niebezpieczeństwami? Ten szlachetny odruch króla puszczy potwierdza zresztą napis, wyrzynany w rzeźbie w języku staropalmirskim, głoszący, że „w tym miejscu nie wolno przelewać krwi”.

— Ten lew z gazelą — uśmiecha się profesor, widząc mój nieklamany podziw — był naszym największym odkryciem roku 1977, dokonany w rejonie świątyni Alaat w Palmirze. Wspaniała rzeźba, odrestaurowana przez naszego znakomitego konserwatora mgr. Józefa Gazy i doc. Gawlikowskiego stoi dziś przed palmirskim muzeum i stanowi nie lada atrakcję dla licznie zwiedzających Palmirę turystów. Nie jest to pierwsze tego rodzaju odkrycie polskiej ekipy archeologów: przed dwoma laty sensacją na miarę światową stało się odkopanie przez doc. Gawlikowskiego i wydobywanie olbrzymiej marmurowej rzeźby Ateny z Partenos, wiernego odpowied-

Wizytówka polskiej archeologii

Skarby wydarte pustyni

Rozmowa z prof. Kazimierzem Michałowskim

— W bieżącym roku będziemy kontynuować nasze prace w Aleksandrii, mieście w którym odsłoniłmy już antyczny teatr marmurowy oraz dzielnicę mieszkaniową z ciosów kamiennych; teraz interesują nas starożytne cysterny z okresu rzymskiego, to jest 3 wiek naszej ery — duży zestaw zbiorników wodnych o wyprawie cementowej. W Deir el Bahari czeka nas ogromna praca nad rewolucyjną i konsolidacją znajdujących się tu świątyni. Wznowimy również przerwane z powodu działań wojennych prace na wykopaliskach w Tell Atrib, starożytnym mieście w Dolnym Egipcie, gdzie zamierzamy odkopać bezcenny zabytek sztuki sakralnej — świątynię koptijską z IV wieku n.e., najstarszą bazylikę chrześcijańską o której wspomina kronika arabskiego historyka El Makrisiego. W 1978 roku ruszą również roboty nad bardzo dziwnym budynkiem zapewne sakralnym, w Nubii,

— Czy napięta sytuacja na Bliskim Wschodzie — nie zahamowała naszej działalności naukowej w Egipcie?

— Pracujemy normalnie i zgodnie z planem. Zatrudniając archeologów polskich przyjeżdżamy na staż naukowy z zagranicy, utrzymując żywocliwą współpracę z egipską służbą archeologiczną. Ponadto, w rejonie Kasr Ibrim w Nubii działa misja polsko-angielsko-amerykańska, penetrująca niewielki, lecz obiecujący teren na małej wyspie, pozostawiającej na zalewie po zbudowaniu Tamy Assuan. Prace nasze są w ogóle różnorodne i prowadzone na wielu obiektach, a nad całością akcji czuwa sztab naszej Stacji w Kairze — polska kadra archeologów, a ja sam dość często odwiedzam tereny wykopalisk.

— Mówimy więc, panie profesorze, o wykopaliskach roku 1978. Czego możemy się po nich spodziewać?

— W bieżącym roku będziemy kontynuować nasze prace w Aleksandrii, mieście w którym odsłoniłmy już antyczny teatr marmurowy oraz dzielnicę mieszkaniową z ciosów kamiennych; teraz interesują nas starożytne cysterny z okresu rzymskiego, to jest 3 wiek naszej ery — duży zestaw zbiorników wodnych o wyprawie cementowej. W Deir el Bahari czeka nas ogromna praca nad rewolucyjną i konsolidacją znajdujących się tu świątyni. Wznowimy również przerwane z powodu działań wojennych prace na wykopaliskach w Tell Atrib, starożytnym mieście w Dolnym Egipcie, gdzie zamierzamy odkopać bezcenny zabytek sztuki sakralnej — świątynię koptijską z IV wieku n.e., najstarszą bazylikę chrześcijańską o której wspomina kronika arabskiego historyka El Makrisiego. W 1978 roku ruszą również roboty nad bardzo dziwnym budynkiem zapewne sakralnym, w Nubii,

— W bieżącym roku będziemy kontynuować nasze prace w Aleksandrii, mieście w którym odsłoniłmy już antyczny teatr marmurowy oraz dzielnicę mieszkaniową z ciosów kamiennych; teraz interesują nas starożytne cysterny z okresu rzymskiego, to jest 3 wiek naszej ery — duży zestaw zbiorników wodnych o wyprawie cementowej. W Deir el Bahari czeka nas ogromna praca nad rewolucyjną i konsolidacją znajdujących się tu świątyni. Wznowimy również przerwane z powodu działań wojennych prace na wykopaliskach w Tell Atrib, starożytnym mieście w Dolnym Egipcie, gdzie zamierzamy odkopać bezcenny zabytek sztuki sakralnej — świątynię koptijską z IV wieku n.e., najstarszą bazylikę chrześcijańską o której wspomina kronika arabskiego historyka El Makrisiego. W 1978 roku ruszą również roboty nad bardzo dziwnym budynkiem zapewne sakralnym, w Nubii,

— Można rzeczywiście pogratulować panu profesorowi mnogości odkryć w dwudziestym, jubileuszowym roku działalności naszych archeologów w Kairze!

— Ten jubileusz, protestuje profesor, odnosi się przede wszystkim do naszego Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej PAN, który przekroczył już lat dwadzieścia, natomiast nasza Stacja w Kairze, obejmująca swym zasięgiem Egipt, Sudan, Irak, Syrię i Cypr ukończyła „dopiero” 18 lat swojej pracy.

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał

LEOPOLD MARSCHAK

Pięknie wydany został przez MON tom nieodżałowanej pamięci profesora i prawdziwego przyjaciela pisarzy, Jana Zygmunta Jakubowskiego — „Dokąd, ale i skąd idziemy”, w wyborze Jadwigi Jakubowskiej. Odczyty chwile zadumy w żalu, ja ki mnie ogarnął na wieść o śmierci tego człowieka, gdy uświadomiłem sobie, że nie spotkam więcej jego żarliwych, jakże głębokim umiłowaniu polskości nasyconych tekstów. I jakże mi trafiało do serca ten świetny tytuł tomu, wzięty z tytułu jednego z pu-blikowanych tekstów. Wojciech Zukrowski w swym pięknie napisanym wstępie cytuje słowa profesora, gdy roz-wijając problem obecnej sytuacji, kiedy lud w miejsce szlachty stał się narodem, stwierdzał: „musi być jakby głodny swojej przeszłości, pragnie stać się autentycznym spadkobiercą, chce gospodarzyć w najlepszych tradycjach, chce wiedzieć, że idzie z daleka i czerpie siłę do działania w teraźniejszości i wiarę w przyszłość równie i ze swego wielowiekowego istnienia i wspólnoty”. Chciał tylko literatury prawdziwej, pełnej, żywej, ciągnącej soki z polskiego podglebia, z polskiej tradycji i z narodowych ambicji. Pomógł, uczył, wskazywał, co piękne i warte wsparcia, a co jest tylko połączonymi dalekimi i obcymi nieraz ech. Warto przeczytać, warto zastanowić się nad szkicami zawartymi w tomie, i tymi mówiącymi

prawdy najszczerze, i tymi udowadniającymi je na przykładzie pisarzy szczególnie przez Jakubowskiego ukochanych

Przeszłość. Daleka i bliższa, ale zawsze służąca przez strasze lub pamięci, niepodważalnie związana z dniem dzisiejszym... Oto nowa książka niezmiernie cenna Aleksandra Omilianowicza, troję cego od wielu lat dzieje Bia-

Z książką na ty

Polskie rodowody

łostoczyzny w jej starych granicach, obszerny tom pt. „Za nikające echo”. W książce tej autor zebrał niejako całą sumę swych doświadczeń, badań, uporczywego szperania po dokumentach i ludzkiej pamięci. Nic w tej opowieści zmyślonego, najwyżej nadat autor suchym relacjom nieco literackiej oprawy, nigdy wszakże nie posuwając się w kierunku fikcji. Już przy poprzednich książkach Omilianowicza, który sam zresztą był wybitnym działaczem ruchu oporu na tych terenach, pisałem o zadziwiającej fakcie, iż tak ma-ł wiemy o przebiegu lat 1939—1945, a nawet i beznoś-średnio powojennych na Bia-łostoczyźnie. A tymczasem od września 1939 drżało się tam bardzo wiele. Z jednej strony szczególne nasilenie zbrodni hitlerowskich, z dru-

giej przeciwdziałanie ruchu oporu. Oddziały partyzanckie i siatka wywiadu filtrująca ca-ty teren aż hen, po Królewiec. Współdziałanie oddziałów pol-skich i radzieckich, krwawe walki, silny opór, a potem jeszcze długie lata, gdy cią-gle nie mógł nastać spokój na tej udręczonej ziemi. Książka Omilianowicza, nie będą-ca pracą naukową, ale też nie-przynależną do literatury w-

połączymy pojęciu, jest po-przez swą wartość dokumen-tarną, nader cennym zapi-sem uzupełniającym naszą wiedzę o ogólnonarodowej po-stawie w okresie wojny i oku-pacji. Pisałem kiedyś w swej książce reportażowej o Gre-cji, jak kustosz muzeum w Heraklionie na Krecie, były partyzant, z przejęciem opo-wiadał mi o walczacej w jego oddziale parze polskiej. Oby-dwoje polegli, ślad zaginął... Wiadomo było o legendarnych wyczynach Jerzego Iwanowa-Szajniewicza, organizatora pod-ziemnej polsko-greckiej orga-nizacji zbrojnej, o działaniach skoczka sonodochronowego Je-rzego Waletki, aranżującego przy pomocy ELAS dezercję Polaków z Wehrmachtu i Ora-Tolta, o T.J. Karasiewicz, Jerzym Skolimowskim, o udział w całych grup polskich w róż-

nych, zwłaszcza lewicowych organizacjach greckiego ru-chu oporu, niemniej wiedza o udziale Polaków w partyzan-tce greckiej, istniejącej wszak-że od początków 1941 roku, była znikoma. Pojawiały się co pewien czas nowe fakty, jak choćby o wspaniałej dzia-łalności Emila Leyka z mazur-skiej rodziny, organizującego dywersję na ogromną skalę, wiadomo było, iż co najmniej tysiąc Polaków walczyło ra-mię w ramię z Grekami, jed-nak ciągle daleko jest jesz-cze do pełnego obrazu wkła-du polskiego do walki wyzwo-leńczej w Helladzie. Dlatego każda nowa pozycja traktują-ca o tych zagadnieniach jest bardzo cenna, a zwłaszcza ta-ka, jak wydana obecnie wspomnianemu - dokumentar-na relacja Juliana Jużkowskiego — „Tagma Thanatu — Wspom-nienia z greckiej partyzantki”. Tagma Thanatu — był to gło-sny w Grecji tzw. Batalion Śmierci (dla hitlerowców), o-składający międzynarodowy. W tej formacji ELAS było oko-ło 75 Polaków, autor zaś wspomnieli był najpierw do-wódca plutonu, a potem za-stezca dowódcy kompanii w tym batalionie. Jest to rela-cja niesłychanie interesująca, ukazująca styl działania nar-tyzantki greckiej, a już zwtoszczą tego legendarnego Ba-talionu Śmierci, budzącego trwo-gę wśród Niemców na sa-mo wspomnienie. Cennym za-łącznikiem jest prawie pełna lista nazwisk polskich par-tyzantów Batalionu Śmierci. EUGENIUSZ PAUKSZTA



Z ZEWNĄTRZ SKUTECZNIEJ

Chciał nie jestem rolnikiem, mieszkam na wsi i intere-suje mnie wszystko, co jest z tą tematyką związane. M. in. z zainteresowaniem oglądałem w ubiegłą niedzielę w telewizji program pt. „Rolnicze rozmowy”. Był tam re-portaż z jakiejś gminy, przeprowadzony w wyniku skargi, nadesłanej do telewizji. Chodziło o kumoterstwo i umożli-wienie rzeźnikowi, nie mieszkającemu w tej wsi, założenia zespołu hodowlanego. W tamtejszych stosunkach odbijało się to niekorzystnie na części rolników — rzeczywistych gospo-darzy.

Prowadząca program redaktorka twierdziła, że nie rozumie powodów, dla których ludność tak długo tolerowała kombi-natorów i ich poczynania? Przecież gdy tylko warszawska telewizja się w to wtrąciła, dokonane zostały zmiany perso-nalne w gminie i sytuacja uległa poprawie, a kombinatorów odprawiono z kwitkiem. Znam dobrze stosunki wiejskie oraz małopolskie i wiem, że ukrócenie samowoli klikki, je-śli taka się dobierze, nie jest tak proste, jak to się z perspek-tywy stołeczno-telewizyjnej wydaje. Dlatego właśnie trzeba było aż interwencji centralnych czynników, żeby rozbić zgra-ną paczkę. Ma ona bowiem zawsze takich popleczników, któ-ry gotowi są przysięgać, że klika to „dobroczynny zespół”, a jej przeciwnicy są zawiśnikami i aspołecznymi rozrabia-czami. W takich układach łatwiej sobie samemu żeby wyła-mać, aniżeli doprowadzić do pożądanego rezultatu. I tego się ludzie ze wsi oraz małych ośrodków boją, i jeśli zdecydują się na skargę w takich (nie przeczę, że być może rzadkich) wypadkach, to wolą ją skierować do prasy lub — jak w przedstawionym w programie przypadku — wprost do war-szawskiej telewizji. Zdrowienie dziennikarki z TV nie było zatem uzasadnione. (157)

CZESŁAW N. — woj. pilskie

W SPRAWIE „PROMOCJI Z DWÓJĄ”

Dziwię się bardzo autorce artykułu pt. „Promocje z dwó-ją” („Głos” z 11 bm.). Są kraje, w których dzieci nie noszą zeszytów do domu, bo odrabiają lekcje w szkole. Tam też jadają obiady. W domu mają czas na czytanie książek. Nie ma tam tylu dzieci z wadą postawy od ciężkich teczek, które dźwigają nasze dzieci. Wszystkie soboty mają wolne, a u nas gdy dziecko odrabia wolniej lekcje i ma zajęcia po-zaszkolne (np. harcerstwo), to na czytanie brakuje czasu. A gdzie tutaj mówić o sporcie? Szczęście, jeśli w szkole są dobrzy nauczyciele z przedmiotów ścisłych, natomiast jeśli dziecko nie zrozumie czegoś w klasie, to cały dom jest po-stawiony „na nogi”, gdyż ktoś musi pomóc, a rodzice nie zawsze są na bieżąco. My, rodzice, musimy przede wszyst-kim wuchowywać, a do nauki jest przede wszystkim szko-ła. (167)

MARIA JOCHALSKA — Poznań

PYTANIA DO PKS W LESZNIE

Dojeżdżamy codziennie z Osiecznej autobusami PKS do pracy w Lesznie. Mamy miesięczne bilety z oznaczo-nymi kursami. Jednak od dłuższego czasu (około 2 miesiące) z nieznanym nam przyczyn nie jeżdżą autobusy o godzinie 15 i 16, mimo że właśnie na nie mamy wyznaczone dojazdy. Na nasze pytania: dlaczego tak się dzieje i o której w związku z tym możemy odjechać do domu — dyspozytorzy i kontrole-rzy odpowiadają złośliwie: „odjeżdżacie jeszcze dzisiaj, a jak się komu nie podoba, to proszę zwracać się do dyrekcji”. Mam wobec tego kilka pytań: 1) Jakie uprawnienia daje bi-let miesięczny z oznaczonym kursem? 2) Gdzie mamy czekać na ten późniejszy autobus w czasie deszczu, wiatru i zimna? 3) Do kogo mamy zwracać się o wyjaśnienia w kwestiach wątpliwych, bo przecież trudno, żebyśmy chodzili o to pytać do dyrekcji PKS. (156)

PASAZEROWIE z Osiecznej (nazwiska i adresy znane redakcji)

WIDOKÓWKA Z IRAKU

Wasi stali czytelnicy, pracujący obecnie w Iraku przy rea-lizacji Shatt Al Arab Project, całemu zespołowi redak-cyjnemu przesyłają pozdrowienia wraz z najlepszymi życze-niami noworocznymi. Żalujemy, że jeszcze przez rok będzie-my pozbawieni naszego ulubionego dziennika. (229)

CZRZASTER, OLEJNIK, STACHOWIAK — Basrah

OD REDAKCJI: widokówkę podpisało jeszcze dalszych dziewięć osób, niestety, nieczytelnie. Wszystkim dziękujemy za pamięć.

AKCJA „SAMARYTANKA” TAKŻE NA DĘBCU

W „Głosie” z 14. I. w rubryce „Opinie — Polemiki — Od-powiedzi” przeczytałam list zatytułowany „Akcja Sa-marytanka” w którym Hanna Pawłowska apeluje o pode-ji-mowanie — prowadzonej przez szczerp harcerski w ich szko-le — akcji niesienia pomocy osobom starszym, samotnym. Jako mieszkanka Dębca stwierdzam, że podobna akcja dzia-ła również na naszym osiedlu. Pielęgniarki terenowe, jak i członkinie Rady Klubu Seniora, zgłaszają osoby, potrzebu-jące pomocy przy sprzątaniu mieszkania, względnie poczyni-niu zakupów, do dyrekcji szkoły, a ta z kolei wysyła uczen-nice pod wskazany adres. Sama z takiej pomocy korzystam. Wielką radość sprawiły mi swą wizytą w przeddzień wigilii, dzieci z kl. IV b szkoły 21 (ul. Łozowa). Jestem za to dzieciom i ich wychowawczyni p. Gryscie bardzo wdzięczna. (200)

HELENA WOLNOWSKA — Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-950, Poznań.

dobry na wszystko. W masie drobnych, typowych i niegroź-nych objawów musi wyczuć te niepokojące, które napraw-dę zagrażają zdrowiu. Bo chryпка może być zwykłą chrypką, ale może też... Albo bóle głowy, albo duszności...

A pacjenci czego oczekują? Wiem, domyślał się — mówi podczas pięciominutowej prze-rwy w przyjmowaniu doktor Anna. Chęć, by lekarz do-strzegł ich najgłębsze niepokoję (to nic, że z takimi samymi zwraca się wielu pacjentów), nimi się przejął i pomógł; o nich porozmawiał, wyjaśnił. Chęć, by z chwilą kiedy zamkną za sobą drzwi gabinetu i usiądą naprzeciw człowieka w bieli nie było już innych ważnych spraw, jak ich choro-ba.

A jeśli chodzi o chorobę — to chęć, by ulga następowała szybko, by zajmowali się lecze-niem specjaliści, ale by chory nie był rozdrabniany na wą-skie specjalizacyjne dolegliwości. Bo on zawsze jest człowie-kiem, który potrzebuje pomo-cy, a nie przypadkiem mniej lub bardziej interesującym. Chęć porozmawiać. Staram się o tym pamiętać. To ważne...

Coraz głośniej mówi się o niezmiernej odpowiedzialnej funkcji lekarza rejonowego (re-sort opracował na ten temat specjalny raport); o jego pod-stawowej w lecznictwie funk-cji, o znaczeniu pierwszego kontaktu. Lekarz z rejonu — podkreśla się na naradach, w programach, zaleceniach — ma czuwać nad całością proble-mów zdrowotnych terenu (pla-ci mu się nie tyle za leczenie pacjentów, ile za społeczne zdrowie). Znać ma więc wszyst-kich dokładnie (przeciętnie 3500 osób). Odpowiadać ich w mieszkaniu. Oczywiście poma-ga mu w tym pielęgniarka środowiskowa, pracownik so-cjalny i inni lekarze, specjaliści, konsultanci.

Podoba temu tylko lekarz re-jonowy o wysokim morale, o społecznikowskiej pasji. Powin-nien być też doświadczony, z odpowiednim zasobem wiedzy medycznej, zwłaszcza z inter-nistyki i medycyny społecznej. Pożądane więc byłoby, by miał specjalizację pierwszego stop-nia w obu tych dziedzinach i stałe uzupełniał wiadomości. Są tacy lekarze w rejonach, ale nie oni przeważają.

Nie rozpieszczą pacjentów

lecznictwo otwarte, w którym stale brak lekarzy, zmieniają-cych się zresztą często. Pacjen-tów przyjmują tu nierzadko stażyści albo ci, którym z tych, czy innych powodów nie po-wiodło się w karierze zawo-dowej. Także akademie medy-czne nie darzyły i chyba do-tychczas nie darzą estymą lecz-nictwa podstawowego. Można więc nawet zrozumieć, że za-równo brak pełnego przygoto-wania do samodzielnej pracy w rejonie i lekarskie ambicje skierowane gdzie indziej powo-dują, że mamy rejon taki, jak-i mamy.

Jednakże samo przygotowa-nie nawet uwzględniające po-trzeby lecznictwa otwartego nie od razu przysporzy włas-ciwych kadr. Oprócz wyniesio-nych z uczelni wiadomości na temat profilaktyki i metod działania w środowisku po-trzebne jest bowiem doświad-czenie nabywane właśnie w praktyce. Po to, by młodzi me-dycy chcieli je zdobywać, le-cząc w rejonie najcodzienniej-sze dolegliwości, trzeba róż-nymi metodami podnosić spo-łeczną rangę tej właśnie funk-cji.

JOLANTA LENARTOWICZ

Konkurs na scenariusz widowiska

Estrada Poznańska i Zespół Poznański Telewizji Polskiej o-głaszają konkurs otwarty na sce-nariusz cyklicznych widowiska estradowego o charakterze ar-tystycznym - publicystycznym, przeznaczonych do zrealizowa-nia w sali „Arena” w sezonie artystycznym 1978/79.

Celem konkursu jest pozys-kanie nowych, cdbiegających od dotychczasowych szablon-ów pomysłów, uwzględnia-jących warunki techniczne istniejące w Arenie. Adresatami imprez, które mają być przygotowane na podstawie na-grodzonych prac będą pracow-nicy przedsiębiorstw produk-cyjnych Wielkopolski.

Jury przyzna nagrody w wysokości: I — 70 000 złotych, II — 50 000 złotych, III — 30 000 złotych. Prace nadsyłać należy do 1 maja 1978 (w 5 egzemplarzach, maszynopisu) pod adresem: Estrada Poznań-ska, plac Wolności 17, 60-967 Poznań. (wig)

W tym roku projekty nowych konstytucji republik ZSRR

Jak poinformował na konferencji prasowej w Moskwie dyrektor Instytutu Państwa i Prawa — Władimir Kudriawcew, w roku bieżącym zostaną opublikowane i podane pod dyskusję społeczeństwa projekty nowych konstytucji radzieckich Republiki Związkowych.

Konstytucje 15 Republiki Związkowych są opracowywane na podstawie ustawy zasadniczej ZSRR, uchwalonej 7 października 1977 roku. Na podstawie tych dokumentów zostaną następnie opracowane nowe konstytucje 20 Republiki Autonomicznych. (PAP)

Śmiertelne ofiary burz śnieżnych w USA

W czwartek tereny środkowego zachodu Stanów Zjednoczonych oraz rejon południowy i północny wschód tego kraju zostały nawiedzone przez ciężką żywiołową w postaci niezwykle gwałtownych śnieży, huraga nowych wiatrów oraz mrozu.

Dotychczas stwierdzono 12 wypadków śmiertelnych na środkowym zachodzie. Zdaniem miejscowych władz, była to najgwałtowniejsza śnieżnica, jaka nawiedziła te tereny od ponad 10 lat. (PAP)

SOS na Morzu Karaibskim

Na Morzu Karaibskim, w odległości ok. 420 mil na południowy zachód od Nowego Orleanu, zatonął w czwartek frachtowiec liberyjski, 10-tysięcznik „Eva Maria”. Przez całą ubiegłą noc trwała akcja ratunkowa, z udziałem łodzi patrolowych i samolotów USA. Nie naffiono jednak ani na szczyt statku, ani na rozbitków.

Na pokładzie znajdowało się 26 marynarzy, obywateli RFN i Filipin. (PAP)

Inwestycje dla szkolnictwa

Dokończenie ze str. 3

Jak ciechanowskie, elbląskie, toruńskie nie zrealizowały zadań inwestycyjnych budownictwa szkolnego nawet w 40 proc. Przykład „dobrych” województw wskazuje, że nie wystarczy do ich wyeliminowania czynniki obiektywne, że wiele zależy od inicjatywy i konsekwentnego postępowania władz oświatowych. Trzeba więc upowszechniać dobre doświadczenia i korzystać z nich.

Jedną z poważnych przyczyn obserwowanego impasu jest np. nieprzestrzeganie zasad równoległego budowania szkół w nowych osiedlach z domami mieszkalnymi. Jeśli ta praktyka szybko się nie

Z Poznania — chóry J. Kurczewskiego i S. Stuligrosza

Polscy artyści na festiwalowych estradach

Udział w międzynarodowych festiwalach oraz imprezach poświęconych bezpośrednio różnym dziedzinom polskiej kultury będzie jedną z głównych form prezentacji dorobku naszych twórców i artystów na zagranicznych scenach i estradach.

Szczególnym rozmachem i bogactwem programu wyróżniać się będzie kwietniowy festiwal muzyki polskiej w ZSRR. Z tej okazji w Kraju Rad koncertować będą także zespoły, jak Filharmonia Łódźka pod dyktando Henryka Czyża, Poznański Chór Chłopięcy pod batutą Jerzego Kurczewskiego, kierowana przez Marka Sewena „Capella Arcis Var-

soviensis”, a także liczna grupa solistów.

Filharmonia Krakowska pod dyktando Jerzego Katlewicza, „Capella Cracoviensis” pod batutą Stanisława Gabońskiego, dyrygenci — Henryk Czyż i Tadeusz Strugała — to uczestnicy zapowiadanych na listopad „Dni Polskiej Kultury Muzycznej w NRD”.

Z międzynarodowych imprez z udziałem polskich zespołów wymienimy „Praską Wiosnę” (Chór Stefana Stuligrosza i K. Kord z Opera Amsterdamska), i festiwal w Dreźnie, gdzie odbędzie się koncert kompozytorów i wystąpi Warszawska Opera Kameralna. (PAP)

Wkłady oszczędnościowe w bankach przekroczyły 370 miliardów złotych

Jak informuje Narodowy Bank Polski — stan wkładów oszczędnościowych w bankach na koniec 1977 r. osiągnął 370,6 mld zł, z tego w Powiatowych Kasach Oszczędności 303,4 mld zł i w bankach spółdzielczych 67,2 mld zł.

W ciągu 1977 r. przyrost wkładów oszczędnościowych wyniósł łącznie 36,5 mld zł i był o 16,6 proc. wyższy niż w roku 1976. Szczególnie wysoki wzrost oszczędności dotyczył wkładów ułożonych na dłuższe okresy w formie zakupu lokaty i premiiowa-

nych samochodami bonów oszczędnościowych.

Warto podkreślić, że kwota odsetek należących do wkładów oszczędnościowych za 1977 r. wyniosła ponad 12,8 mld zł.

Z tytułu premii — placówki PKO wśród posiadaczy książeczek i bonów premiiowych samochodami — rozlosowały 11.838 samochodów osobowych, a banki spółdzielcze wśród posiadaczy książeczek premiiowych ciagnikami — 362 ciągniki. Ponadto właścicielom książeczek z przedpłatami na „Flata 126p” w 1977 r. wydano ponad 47 000 tych popularnych samochodów.

Decydującą część gromadzonych wkładów oszczędnościowych przeznaczona jest przez banki na finansowanie kredytów na udzielanie ludności, w tym zwłaszcza kredytów na rozwój produkcji rolniczej, zakupy narzędzi i sprzętu indywidualne i spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. (PAP)

Ministrów o limitowaniu usług rzemiosła dla gospodarki uspołecznionej. Do tego momentu rzemiosło wykonywało prawie połowę remontów szkolnych. Czy jednak w przypadku szkół, ze względu na szczególny charakter tych placówek i trudną sytuację w rozwoju bazy szkolnej, nie należałoby odstępować od słusznej generalnej zasady?

Obecna sytuacja w dziedzinie inwestycji szkolnych wymaga uruchomienia wszystkich możliwych doradczin środków działania. Dobroczynne skutki manewru gospodarczego — zmniejszenie liczby inwestycji przemysłowych, a więc zwolnienie pewnych mocy produkcyjnych przedsiębiorstw budowlanych — oświata odczuje dopiero za kilka lat.

HALINA SZYPUŁSKA

W PRASIE

kształcenia na wszystkich szczeblach nauczania.

W „TYGODNIU” — inauguracja nowego cyklu publicystycznego poświęconego rodzinie. Jak redakcja zapowiada w słowie wstępnym, głos w tym cyklu mają zabierać nie tylko dziennikarze, reporterzy i publicyści, ale także naukowcy i praktycy, zajmujący się pogłębioną analizą współczesnej rodziny polskiej i uwarunkowań jej rozwoju społecznego. Na początek relacja Zygmunta Wojcika pod tytułem „Ród Orłów” o pewnej rodzinie z miejscowości Starosiedle.

W „WALCE MŁODYCH” — sześć artykułów nawiązujących do obchodzonej na początku stycznia 35 rocznicy powstania Związku Walki Młodych. M. in. wywiad z Janiną Balcerek — dyrektorką Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego pt. „Złazeni walka i praca” oraz publikacja Anny Pawłowskiej pt. „Wysig” — o początkach współzawodnictwa w środowisku ZWM-owców.

W „ITD” — Marianna Szymusiak w artykule pt. „Praktyka w praktyce” prezentuje nowy schemat praktyk dla studentów studiów zocnych. Sugerując podział studiów na dwa etapy: nauki i praktyki podkreśla, że wprawdzie dla słuchaczy wspólna

nych studiów trzyletniej praktyki w określonym zakładzie wyeliminuje wyłączenie szkieletowania studentów przestarzałymi wiadomościami, a umożliwi szybsze wcielenie ich w rytm pracy.

W „ZOLNIERZU POLSKIM” — publikacja Macieja Janisławskiego pt. „Po co w wojsku komputery?”. Wynika z niej, że podobnie jak w całej gospodarce i tutaj ułatwiają one wiele spraw, pomagają w dowodzeniu, ułatwiają zarządzanie gospodarką wojskową, służą technikom, prognozują pogodę, układają listy uposażeń, a nawet tygodniowe jadłospisy dla żołnierzy. Tyle jest ich zastosowań, ile dziedzin życia.

W „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM” — rozważania Andrzeja Koskowskiego na temat wdrażania do produkcji nowych wynalazków i związanych z tym perturbacji. Tytuł artykułu: „Nowości i paradoksy”, a konkluzja taka, że innowacje w produkcji przemysłowej powinny być i drożdżami i rodzynkami, zaś nigdy zakazem, którego jedni nie lubią po pastusku, a inni chętnie cenią bo najwięcej waży.

W tymże tygodniku kolejny informator turystyczno-usługowy tym razem o województwie łódzkim.

LEKTOR

STYCZEN	Augustyna Walerego
28	
Sobota	
29	Franciszka Zdzisława
Niedziela	Słońce: 7.42—16.30

TEATRY

OPERA — sob. g. 19 „Aida” (przedst. zamkn.), niedz. g. 19 „Baron cygański”.
MUZYCZNY — sob. g. 19 „Cecylia Valdes”, niedz. g. 15 — przedst. zamkn.
POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Pskromienie złośnicy”.
NOWY — sob., niedz. g. 19 „Czerwony kogut leci wprost do nieba”.
LALKI i AKTORA — sob. g. 11, niedz. g. 17 „Tymoteusz”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10 „Dzień del fina” (USA b.o.), g. 12.30, 15 „Mistrz rewolweru” (USA 15 l.), g. 17.30, 20 „Niewinne” (Wł. 18 l.).
KDF PALACOWE — sob. g. 11 „Weronika w kraju czarów” (rum. b.o.), niedz. g. 11 Spotkanie Niedzielnego Przyjaciela z filmem „Colargol na dżim zachodzie” (pol. b.o.), sob., niedz. g. 15.30 „Colargol na dżim zachodzie” (g. 17.30, 20 „Superexpress w niebezpiecznym” (jap. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Graniczna” (pol. 15 l.).
BALTYK — sob. g. 10, 12.30, 15, niedz. g. 10, 12.30 „Utracona część Katarzyny Blum” (RFN 15 l.), sob. g. 17.30, 20.15, 22.30, niedz. g. 15.30, 18, 20.30 „Czarny Korsarz” (Wł. 15 l. — z listą dialogową).
GONG — sob. g. 10, 12.30, 15, 17.30, niedz. g. 20 „Kabaret” (USA 18 l.), sob. g. 20, niedz. g. 18 „Za rok, za dzień, za chwilę” (pol. 18 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Kapitan Mikula Mały” (jug. b.o.).
GRUNWALD — sob., niedz. g. 17 „Colargol na dżim zachodzie” (pol. b.o.), g. 19 „Każy umiera w samotności” (RFN 15 l.), niedz. g. 11.30 „Myśka na wycieczce” (pol. b.o.).
GWIAZDA — sob. g. 12 „Winnetou” cz. III (jug. b.o.), niedz. g. 12 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), sob., niedz. g. 14, 16, 18 „Fajzywy król” (ang 15 l.).
g. 20 „Przytany detektyw McQ” (ang. 15 l.).

KOSMOS — sob. g. 17.15, 20, niedz. g. 20 „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II (pol. 18 l.), niedz. g. 11, 17.30 „Dzień del fina” (USA b.o.).
MALTA — g. 16 „Pirat” (meks. b.o.), g. 17.30, 19.45 „Szacowni nieboszczyki” (Wł. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Karpiszy Maril” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Kryptonim Nektar” (pol. Czech. b.o.).
OLIMPIA — sob. g. 19.30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).
OSIEDLE — g. 15 „Na tropie sokola” (radz. b.o.), g. 17, 19 „Młot w deszczu” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — niedz. g. 11.30 „Słoń i strusia” (bajki), sob., niedz. g. 17, 19.30 „Gdzie woda czysta i trawa zielona” (pol. 15 l.).

RIALTO — sob. g. 15.15, 17.30, 20, niedz. g. 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Omen” (USA 18 l.), niedz. g. 10 — seans zamkn.
RUSALKA (Swarczew) — niedz. g. 14 „Zimowy orzód” (pol. b.o.), sob., niedz. g. 15, 17, 19.30 „Zabity na śmierć” (USA 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Mały księż” (USA b.o.), g. 17.30, 19.30 „Rafferty i dziewczyna” (USA 15 l.).

WARTA — sob. g. 10, 16, niedz. g. 12, 14, 16 „Biekinny ptak” (USA radz. b.o.), sob. g. 12, 14, 16, niedz. g. 16 „Gdzie się podział VII kompania” (fr. b.o.), niedz. g. 10, 11 „W królestwie plasteliny” (pol. b.o.), sob., niedz. g. 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.).
WZASAWICZ (Puszczykowo) — niedz. g. 13 „Smakacz na boisku” (szw. b.o.), sob., niedz. g. 15, 16.45, 18.45 „Pani Bary to ja” (pol. 15 l.).

WILDA — sob. g. 15.30, niedz. g. 12.30, 15.30 „Godzila kontra Gigan” (jan. 12 l.), niedz. g. 9 — seans zamkn., sob., niedz. g. 18, 20.15 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — niedz. g. 16 „Tajemniczy plan” (pol. b.o.), sob., niedz. g. 17, 19.15 „Uśmiech” (USA 18 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
LUNAPARK (Hala 21 MTP, wejście od ul. Śniadeckich) — sob. g. 13-20, niedz. g. 10-20.
ZOO — ul. Królewska i ul. Zwierzyniecka — od godz. 8 do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — sob. g. 19.30, niedziela g. 18.15 Koncert Poznański: dyrygent — Renard Czajkowski, solistka — Bogna Sokorska (sopran), Chór UAM i Ork. Symf.

DYŻURY

SZPIITAL: SOBOTA — internista, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 7: chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27.33; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka; NIE-DZIELA — internista, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulskiego 7; okulistyka — ul. Garbary 17.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chłemońskiego 20 — tel. 68-00-66, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstaje: ul. Bukowa 1, tel.

32-12-61; Osiedle Plastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 123-389; Swarzędz, tel. 389 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyszury: lekarz psychiatra wżel psycholog. Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżynskiego 249, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starolecka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwarty pory roku; 11.25 „Nad Niemnem” — fragm. pow.; 11.35 Czwarty pory roku; 12.25 Muzyka polska; 13.25 Muzyka; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 16 Tu jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.35 Piosenki Starszych Panów; 19.15 Tematy filmowe; 19.40 Gwiazdy jazzu; 20.05 Wesoły autobus; 21.05 Przeboje non-stop; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.23 Muż. rozrywkowa; 22.30 Hallo Berlin, hallo Warszawa; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 D.C. aud. „Hallo Berlin, hallo Warszawa”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zbieżnia; 9.30 Teatr PR i „Pan Geld-hab”; 10.30 Sprawy codzienne; 11 Konc. chopinowski; 13.35 Public. międzynarod.; 14.45 Muzyka spod strzechy; 15.05 Czas do brych gospodarzy; 15.25 Czy znasz te książki; 15.45 Taniec z oper polskiej; 16 Mag. wędkarski; 16.15 Niezapomniane głosy — Lili Pons; 16.35 Ze wsi i o wsi; 16.50 Suita z muzyki do sztuki Szekspira; 17.10 „Wiele halasu o nie”; 17.10 Wiecie, lepiej, nowocześnie; 17.30 Studio „Stonecznik”; 17.45 „Czajka” magazyn wojskowy Studia Młodych; 18 Muzyka Haendla; 18.30 Radiofonia; 18.40 Przekrój muzyczny tygodnia; 18.45 Magazyn informacyjny; 18.50 Radiopress; 19 Z archiwum jazzu; 19.20 Powieści miesiaca „Brzeg” — fragm. pow. J. Bondariewa; 19.40 Rep. literacki pt. „Bel canto w kolo-rach”; 19.45 archiwum Polskie go Radia; 19.55 Plebiscyt Studia „Gama”; 19.55 „Czas i ludzie”; 19.55 „Matysławskie”; 19.55 „Złote karty historii teatrów operowych”; 20 Aud. poetycka pt. „Codzien-nie”; 20.14 Pianista John Hendrickson w Filharmonii Narodowej; 21.40 Dni nowej muzyki kameralnej w Witten; 22 Radio-wariety; 23 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc — „Muzyczny kącik wspomnień”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 9.10 Taka piosenka, taka ballada; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Utwory L. Couperina; 10.35 Kiermasz pływ. wytwórni Anigra; 11 „Kapitan Fracasse” — pow.; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Żywy młodziak nieopaczni”; — odc. pow.; 14 Mistrzowski ba-tuty — Fritz Reiner; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30 „Raturo” — rajowy turniej rozrywkowy; 16.30 Jaz-dyż muz. tanga; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muż. pocztą UKF; 17.40 Rag-timy Scotta Joplina grają; 18.40 Perlman i Andro Previn; 18.40 Po-lytyka dla wszystkich; 18.45 Konc. Jakiego nie było; 19 Książka ty-godnia; 19.15 Piosenki z Unijon; 19.35 Opera — S. Prokofiew „Siemion Kotko”; 19.50 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Osibisa; 22.15 „Sześć popier si Cesarza” — słuchow. wg pow. Artura Conan Doyle’a; 22.40 „Czas do snu” — śpiewa K. Prokof; 23 Nowe tomiki poetyckie — B. Fac; 23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 8 Ork. Percy Faitha; 8.10 Uczeń w anegdota; „Abelard”; 8.25 M. Glinka; Jota Aranzona; 8.35 Polacy na świecie; 8.55 Gra T. Szukalski; 9 Radiowy Teatr dla Najmłodszych „Daszka”; 9.20 Poranek piękni; 10 Gra Nowofo-rska Ork. Filharmoniczna; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkieł średnich (wych. obywat.). Cykl: „Gdybyś był... czyli ekonomia-ka ABC”; 11.30 J. Massenet; Sce-ny z op. „Werther”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głędła pływ; 13 J. angielski; 13.15 Tu Stu-dio Stereo (ogólnop.); 13.25 Z da-łu od utartych szlaków „Polonów”; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Sceny ze słuchowiska „Bar-bara Radziwiłłówna”; 16.05 Sztuka wieczora; 17.15 „Kształt wieczności”; 18.25 Gra Z. Namysłowski; 18.40 „W trosce o nasze miasteczko”; — aud. H. Bakosia; 18.50 Ra-diopress; 17.15 Filmowe; 17.15 „Rozmowa z wojewodą łęczyńskim” — rep. dżw.; 17.30 Z tańca tekli spikera; 17.40 Opow. J. Ra-tajczaka pt. „Tamara”; 18 Gra-ka szafa — autorzy: 18.25 Ziemia, człowiek, wszechświat; „Czy ist-nieja obce cywilizacje”; 19 Czw-znasz swoje prawo? Zaopatrzenie emerytalne rolników; 19.15 J. francuski; 19.30 Pr. stereo. Po-zański Studio Nagrań przedsta-wia; 22.15 Radiowe portrety Pola-ków — Z. Kawecki z Akademii Górniczo-Hutniczej; 22.35 Ziemia, jakiej nie znamy „Tu gdzie drży kopalnia”; 22.50 C. Debussy; „La plus que lente” — walc.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.35.
NIEDZIELA — PROGRAM I: 8.15 Moja aud. muz.; 9 Magazyn Wojskowy; 10 Wiadom. sport.; 10.05 Studio „Gama”; 13 Radiowy Teatr dla Dzieci — „Kieszonkowe przy-gody”; 13.30 „W Jasionarce”; 14.05 Konc. żywcem; 15 Teatr PR — Wybiaramy Premierę Poku 1977 — „Ala ma kota”; 15.45 Klasyce jaz-

zu; 17.15 Studio Młodych; 18.05 Różne barwy piosenki; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 21 Telegrafny muzyczny ze świata; 21.35 Music-on z Poznania; 22.05 Z dziejów kaba-retu — cz. I; 23.10 Rewia piosen-ek; 23.40 Big-band Buddy Richa.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 12.05, 14, 19, 22.

PROGRAM II: 7.35 „Niedzielne spotkanie”; 12.05 Poranek symf.; 13 Teatr PR — „Biografie”; „Jesie-nin”; 14.35 W rytmie fandango i flamenco; 15 Radiofonia — „Da-wid Copperfield” odc. 8; 15.45 Re-klama; 16 Koncert chopinowski z nagraniem W. Sofronickiego; 16.30 Audycja rozrywkowa pt. „Wizyty i podróże”; 18 „Panorama pol-skiej wokalistyki”; 18.35 Public. międzynarod.; 19 Recital Joe Dassin-a; 19.20 Studio Młodych; 20 Sztu-ka pozostała — pamięci W. Mał-cużyńskiego; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Piosenki żołnier-skie; 21.30 Magazyn Tygodnia; 22.30 Teatr Poezji — „Drozd” wg poematu K. Karaska; 23 Arcydzie-ła muzyki dawnej; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Posłuchaj-my jeszcze raz — magazyn; 8.35 Co kto lubi; 9 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 9.10 Z du-najową wodą — Jarmarki w Za-kliecinie; 9.30 Gdy się mówi A... aud. public.; 9.50 „Cala ty” — gra-trio Bila Evansa; 10 60 minut na godzinę; 11 Walce i walczyki; 11.15 Niedzielną szkolka muzyczna; 12 „Gorgonowa i uczeni meżowie” — odc. słuch. dokum.; 12.25 Muzyka z sal koncertowych; 13.20 Przebo-je z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum Pr. III; 15 My z drugiej połowy XX wieku — „O podróży”; 15.20 „Nareszcie przeboj” — nowa pły-ta Rita Colidge; 16 „Wdowa” — słuch.; 16.18 W krainie dixie; 16.45 Coś w tym jest — o filmach roz-mawiają A. Szymańska i Z. Kalu-żyński; 17 Zapraszamy do Trójki; 18 „Noworoślanka suita” — Du-ke’a Ellingtona; 19.35 Opera S. Prokofiewa „Siemion Kotko”; 19.40 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 20 Jazz piano forte; 20.30 „Opowieści o kronopach i fa-mach” — J. Cortazar; 21 Musica humana; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół Osibisa; 22.15 Antoine Saint — Exupery „Mały książę” — spotkanie drugie; 22.30 W klubie u Jimmy’ego — gra M. Legrand; 23 Nowe tomiki poety-ckie — W. Faber; 23.05 Musicale, musicale; 23.45 Na dobranoc gra-ją: Jehudi Menuhin, Ravi Shan-kar.

Wiadomości: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotkanie; 8.45 Muzyczny relaks; 9 „Czwarty pory roku”; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — Konc. dla młodzieży; „Wiedeński romantyk” — Franciszek Schu-bert; 11 J. Łaciński; 11.20 A. Dwo-rzak; Roman f-moll; 11.35 Zgadnij sprawdzić, odpowiedź; 12.05 Teatr Klasyczny dla młodzieży — „Przy-gody Tomka Sawyer’a” cz. III; 12.50 Tu Olimpiada Artystyczna; 13.10 Tu Olimpiada Matematyczna; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.10 Dżw. w tajemniczości — Zubry; 14.30 F. Mendelssohn — Barthol-dy: Uwertura — „Hebrydy”; 14.40 Muzyka z jednej płyty (stereo ogólnop.); 15 Teatr PR — Stu-dio Stereof. 1. „Dotknięcie skrzy-deł” — słuch. Mariana Grzeszcza-ka (stereo ogólnop.). 2. „Mój te-lefon” — słuch. Pekki Louneli (stereo ogólnop.); 16.05 Wielkopolska panorama kulturalna; 16.30 Ma-gazyn lotniczy: 17 Pr. stereo. — Soliści muzyki operowej; 17.30 Warszawski Tygodnik Dżw.; 18 Ra-diolatarnia — mag. popularnony-kowy; 18.30 Konfrontacje z encyklopedii — „Czasem żartem, czasem serio”; 19 S. Prokofiew — „Ognisty anioł” — opera w 6 ak-tach; 21.30 Kwartet Mozarta na flet, skrzypce, altówkę i wiolon-czelę; 22 Wielkopolski kalendarz sportowy; 21.10 Międzynar. Trybu-na Kompozytorów.

Wiadomości: 7, 12, 15, 22.55.

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałki i dni poświąteczne wszystkie muzea z wyjątkiem RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH i HISTORII M. POZNANIA — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.
HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — codziennie g. 10-15, środy i piątki g. 12-16, soboty, dni przedśw. — zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16.
INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.

PRZYRODNICZE (Swierczewskiego 10) — g. 10-16, sob. nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) Galeria Malarstwa Obcego; Galeria Malarstwa Polskiego; Galeria Sztuki Średniowiecznej — codziennie g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.

MUZEUM RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — wt., czw., piąt. g. 9-15, pon., śr., g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, sob., dni przedśw. — zamknięte.

MUZEUM W KÓRNIKU — do 31. I 1978 nieczynne.



Sobota 28 I

PROGRAM 1

- 9.00 — Teleferie Telewizji Dzieci
czat i Chłopcy — „Sprawdź się”
oraz radz. film fab. „Fale Morza Czarnego” — odc. 2;
12.00 — „Marzyli” — bulg. film
fab. (kol.);
13.40 — Dziennik (kol.);

Niedziela 29 I

PROGRAM 1

- 8.00 — Nowoczesność w domu i
zagrodzie;
8.15 — Nasze spotkania;
8.35 — Studio Sport i Andrzej
Bachleda zaprasza (kol.);
9.00 — „Teleferie” w tym
czat i Chłopcy — w progra-
mie m. in. „Lassie”, odc. pt.
„Chwila wymagająca odwa-
gi” — film prod. TV ang.
(kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — II Festiwal Polskich Fil-
mów i Widowisk Telewizyj-
nych Olsztyn 78 — „Bitwy
polskie — Raszyn” (kol.);
12.00 — Dziennik (kol.);
12.50 — Rozmowy rolnicze (kol.);
TYLKO W NIEDZIELĘ, w tym:
13.25 — Piosenka z uśmiechem;
13.30 — „Gwiazda i gwiazdki”;

Poniedziałek 30 I

PROGRAM 1

- 9.00 — „Teleferie” w tym
„Sprawdź się” oraz odc. 3 fil-
mu pt. „Fale Morza Czarnego”
(kol.);
15.00 — Melodie „6 + jedna”.
Udział w programie biorą: An-
na Jantar i wykonawcy wylo-
sowanych piosenek (kol.);
15.30 — NURT — „Światopogląd-
we i moralne aspekty rewolu-
cji naukowo-technicznej”. Wy-
kład prof. E. Olszewskiego;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektów”;
16.30 — Dla dzieci: VI Telewizyjny
Festiwal Widowisk Lalkowych
— „Trzynaste piórko Eufemii”;

Wtorek 31 I

PROGRAM 1

- 8.30 — Telewizyjny program dla
dzieci i Chłopcy: „Sprawdź
się” oraz radz. film pt. „Fale
Morza Czarnego” — cz. 4 (kol.);
12.00 — „Czterdziestolatek” — odc.
pt. „Z dala od ludzi, czyli coś
swojego” (powt., kol.);
15.00 — Melodie: filmoteka folklo-
ru kaszubskiego (kol.);
15.30 — „Kto czyta nie błądzi” —
informacja o nowych wyda-
niach (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektów”;
16.30 — Studio Telewizji Młodych
— „Uwaga start!”;
17.10 — Interdyscyplinarny przed-
stawia: „Życie po bułgarsku” — pro-

Środa 1 II

PROGRAM 1

- 9.00 — „Teleferie” — „Sprawdź
się” oraz 5 odc. filmu pt.
„Fale Morza Czarnego”;
11.50 — „Jak cudne są wspomnie-
nia” — odc. 7 pt. „Młodość ci
wszystko wybaczy” — film ser.
ser. prod. TP (powt.);
13.45 — W drodze do nowego —
„Rybną roślinność”;
14.25 — Studio Sport — Mistrzostwa
Świata w narciarstwie alpej-
skim;
15.00 — Melodie — koncert dawnych
mistrzów. W programie utwo-
ry J. S. Bacha, W. A. Mozarta;
15.30 — NURT — „Praca — tech-

Czwartek 2 II

PROGRAM 1

- 8.30 — „Teleferie” w tym
„Sprawdź się” oraz odc. 6
filmu pt. „Fale Morza Czarnego”;
11.35 — „Myśliwska komedia” —
film fab. prod. NRD (powt.,
kol.);
15.00 — Melodie — pieśni Fryde-
ryka Chopina śpiewa Andrzej
Hiolski;
15.30 — Kino Filmów Animowa-
nych (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektów”;
16.30 — „Ekrany z brakiem”;
16.00 — „Poligon” (kol.);
16.20 — „Serce” A to Polska wia-

Piątek 3 II

PROGRAM 1

- 9.00 — „Teleferie” w tym,
„Sprawdź się” oraz odc. 7 fil-
mu pt. „Fale Morza Czarnego”
(kol.);
11.20 — „Ostatni dzień zimy” —
film fab. prod. ZSRR (kol.);
15.00 — Melodie — „Malowany
dzban”. W programie przebieg
zespołu wokalo-instrumental-
nego z NRD (kol.);
15.30 — NURT — „Współzależność
pomiędzy uczeniem się a roz-
wojem zdolności”. Wykład dr.
Zygmunta Krażyńskiego;
16.00 — Dziennik (kol.);

- 13.50 — „Obiektów”;
14.10 — Radzimy rolnikom (kol.);
14.20 — Dla dzieci: „O misia-
ch, misiaczku i niedźwiadkach”;
14.50 — „Spotkania na zamku” —
program oświatowy (kol.);
15.35 — Studio Sport — Mistrzo-
stwa Świata w piłce ręcznej
mężczyzn z Danii: Polska —
Bułgaria (kol.);
16.15 — Latarnia czarnoksięska —
Spotkanie VII: „Czy film jest
sztuką?”;
16.45 — „Martwy pejzaż” — węg.
film fab. (kol.);
18.15 — Zgadnij kim jestem —
quiz (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — Sportowa Siódemka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — „Cygan” — franc. film
fab. — dramat obyczajowy tyl-
ko dla widzów dorosłych
(kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — Kalendarz z Orietta Ber-
ti — recital piosenkowski (kol.);

- 13.55 — „Elza z afrykańskiego
buszu” — odc. 8;
14.45 — Piosenka z uśmiechem;
14.50 — Trybunał Wyobraźni:
„Secesja”;
15.40 — Losowanie Toto-Lotka;
15.50 — Piosenka z uśmiechem;
15.55 — Zaproszenie do Teatru
Dramatycznego: piosenki z
„Krakowiaków i Górali”;
16.00 — „Mój pamiętnik” — An-
drzej Kuśniewicz;
16.10 — Studio Sport — Mistrzo-
stwa Świata w narciarstwie
alpejskim;
16.50 — Piosenka z uśmiechem;
16.55 — Z Witoldem Rowickim
rozmowa o muzyce;
17.05 — „Revolwer i melonik” —
odc. filmu krym.;
17.55 — W projektorze wspomnień
Ryszarda Wojny;
18.15 — „Spotkanie z balladą” —
cz. 1;
18.55 — Piosenka z uśmiechem;

- Wykonawcy — aktorzy Teatru
„Kubus” w Katowicach;
17.20 — Studio Sport — Klub Ki-
bica (kol.);
17.55 — Krajobraz Polski — „Opo-
wieść znaną drzewcy” — film
— krajoznawczy TP;
18.10 — „Saga rodu Palliserów” —
odc. 3 filmu fab. TV angi-
elskiej;
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — Siódemka — program dla
młodzi;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — Teatr Telewizji: „Niespo-
dzianka” (kol.);
22.10 — „Sonda” — magazyn nauki
i techniki;
22.40 — Dziennik (kol.);
22.55 — „Camerata”;

- gram z okazji 100 rocznicy wy-
zolenia (kol.);
17.40 — „Nico z pamięci: ni to z
legendy” — film muzyczny-
rozmowy (kol.);
17.50 — Świat, który nie może za-
ginać — „Prywatne życie siko-
rek” — film przyrodniczy prod.
TV angielskiej (kol.);
18.20 — Radiowo-Telewizyjny Stu-
dio Piosenki — przedstawia:
„Przed Opolem” — popularny-
zacja piosenki polskiej i kandy-
datów na Festiwal Opolski w
1978 r. (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
19.10 — Siódemka — program dla
młodzi;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — 2 Festiwal Filmów i Wido-
wisk w TV Olsztyn 78 z cyklu:
„Jak cudne są wspomnienia”

- nika” — cz. 2. Wykład dr. Ele-
onory Stanisławskiej (kol.);
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — „Obiektów”;
16.30 — Dla dzieci: 6 Telewizyjny
Festiwal Widowisk Lalkowych
— bajka wg H. Ch. Andersena
„Królowa Ślegu”. Wykonawcy
— aktorzy Podhalańskiego Te-
atru Lalek „Rabco” w Rabce;
17.25 — Losowanie Malego Lotka;
17.40 — Studio Sport — Mistrzostwa
Świata w narciarstwie alpej-
skim;
17.50 — „Myśliwska komedia” —
film fab. prod. NRD (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
19.10 — Siódemka — program dla
młodzi;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);

- nie” — rep. z Festiwalu Chó-
rów Polonijnych w Koszalinie
1976 (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — Siódemka — program dla
młodzi;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — II Festiwal Polskich Fil-
mów i Widowisk Telewizyj-
nych — Teatr Sensacji —
Raymond Chandler: „Kłopoty
to moja specjalność” (kol.);
21.35 — „Pegaz” (kol.);
22.20 — Studio Sport — Mistrzo-
stwa Świata w konkurencjach
alpejskich — slalom specjalny
kobiet;
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — Studio Sport.

- 16.10 — „Obiektów”;
16.30 — Dla dzieci: 6 Festiwal Wi-
dowisk Lalkowych — „Baran-
ki i osły diabła”;
17.20 — „Opowieść o przyjaźni” —
odc. 4 pt. „Fiodor Iwanenko” —
film fab. prod. TV ZSRR;
18.35 — Magazyn motoryzacyjny
(kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
19.10 — Siódemka — program dla
młodzi;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — „Honor dziecka” — film
fab. prod. TP;
21.40 — „Sygnały filmowe” — fe-
stiwalowe — specjalne wydanie

- 13.50 — „Obiektów”;
14.10 — Radzimy rolnikom (kol.);
14.20 — Dla dzieci: „O misia-
ch, misiaczku i niedźwiadkach”;
14.50 — „Spotkania na zamku” —
program oświatowy (kol.);
15.35 — Studio Sport — Mistrzo-
stwa Świata w piłce ręcznej
mężczyzn z Danii: Polska —
Bułgaria (kol.);
16.15 — Latarnia czarnoksięska —
Spotkanie VII: „Czy film jest
sztuką?”;
16.45 — „Martwy pejzaż” — węg.
film fab. (kol.);
18.15 — Zgadnij kim jestem —
quiz (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — Sportowa Siódemka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — „Cygan” — franc. film
fab. — dramat obyczajowy tyl-
ko dla widzów dorosłych
(kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — Kalendarz z Orietta Ber-
ti — recital piosenkowski (kol.);

- 13.55 — „Elza z afrykańskiego
buszu” — odc. 8;
14.45 — Piosenka z uśmiechem;
14.50 — Trybunał Wyobraźni:
„Secesja”;
15.40 — Losowanie Toto-Lotka;
15.50 — Piosenka z uśmiechem;
15.55 — Zaproszenie do Teatru
Dramatycznego: piosenki z
„Krakowiaków i Górali”;
16.00 — „Mój pamiętnik” — An-
drzej Kuśniewicz;
16.10 — Studio Sport — Mistrzo-
stwa Świata w narciarstwie
alpejskim;
16.50 — Piosenka z uśmiechem;
16.55 — Z Witoldem Rowickim
rozmowa o muzyce;
17.05 — „Revolwer i melonik” —
odc. filmu krym.;
17.55 — W projektorze wspomnień
Ryszarda Wojny;
18.15 — „Spotkanie z balladą” —
cz. 1;
18.55 — Piosenka z uśmiechem;

- 19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.35 — „Czterdziestolatek” odc.
pt. „Gra wojenna czyli na
kwaterze”;
21.35 — „Spotkanie z balladą” —
cz. 2;
22.30 — Zofia Kucówna w roli
Fedry;
22.50 — „Notatnik z powstania” —
film dokumentalny;
23.15 — Zagadka literacka;
23.25 — Piosenka i rozmowa z
uśmiechem;
23.35 — Studio Sport;
23.45 — „Uśmiech deszczu” — pró-
gram rozrywkowy Andrzeja
Strzeleckiego.

- 19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.35 — „Czterdziestolatek” odc.
pt. „Gra wojenna czyli na
kwaterze”;
21.35 — „Spotkanie z balladą” —
cz. 2;
22.30 — Zofia Kucówna w roli
Fedry;
22.50 — „Notatnik z powstania” —
film dokumentalny;
23.15 — Zagadka literacka;
23.25 — Piosenka i rozmowa z
uśmiechem;
23.35 — Studio Sport;
23.45 — „Uśmiech deszczu” — pró-
gram rozrywkowy Andrzeja
Strzeleckiego.

- 19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.35 — „Czterdziestolatek” odc.
pt. „Gra wojenna czyli na
kwaterze”;
21.35 — „Spotkanie z balladą” —
cz. 2;
22.30 — Zofia Kucówna w roli
Fedry;
22.50 — „Notatnik z powstania” —
film dokumentalny;
23.15 — Zagadka literacka;
23.25 — Piosenka i rozmowa z
uśmiechem;
23.35 — Studio Sport;
23.45 — „Uśmiech deszczu” — pró-
gram rozrywkowy Andrzeja
Strzeleckiego.

- 19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.35 — „Czterdziestolatek” odc.
pt. „Gra wojenna czyli na
kwaterze”;
21.35 — „Spotkanie z balladą” —
cz. 2;
22.30 — Zofia Kucówna w roli
Fedry;
22.50 — „Notatnik z powstania” —
film dokumentalny;
23.15 — Zagadka literacka;
23.25 — Piosenka i rozmowa z
uśmiechem;
23.35 — Studio Sport;
23.45 — „Uśmiech deszczu” — pró-
gram rozrywkowy Andrzeja
Strzeleckiego.

- 19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.35 — „Czterdziestolatek” odc.
pt. „Gra wojenna czyli na
kwaterze”;
21.35 — „Spotkanie z balladą” —
cz. 2;
22.30 — Zofia Kucówna w roli
Fedry;
22.50 — „Notatnik z powstania” —
film dokumentalny;
23.15 — Zagadka literacka;
23.25 — Piosenka i rozmowa z
uśmiechem;
23.35 — Studio Sport;
23.45 — „Uśmiech deszczu” — pró-
gram rozrywkowy Andrzeja
Strzeleckiego.

- 19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.35 — „Czterdziestolatek” odc.
pt. „Gra wojenna czyli na
kwaterze”;
21.35 — „Spotkanie z balladą” —
cz. 2;
22.30 — Zofia Kucówna w roli
Fedry;
22.50 — „Notatnik z powstania” —
film dokumentalny;
23.15 — Zagadka literacka;
23.25 — Piosenka i rozmowa z
uśmiechem;
23.35 — Studio Sport;
23.45 — „Uśmiech deszczu” — pró-
gram rozrywkowy Andrzeja
Strzeleckiego.

- 18.00 — Retrospektywny montaż
filmowy z programów „Po-
znajmy się” i „Małżeństwo
doskonałe”;
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — Druga część dnia autor-
skiego Studia 2, c.d. montażu
filmowego programów „Poznaj-
my się” i „Małżeństwo do-
skonale”;
20.40 — „Kariera Artura Ui” —
Bertolta Brechta z Markiem
Walczewskim w roli głównej;
22.10 — Festiwal Interwizji So-
pot 77. W Studio Irena Dzie-
dzic i red. Krzysztof Teodor
Toeplitz, współtwórca „Czter-
dziestolatek”;
22.50 — Fragmenty z jednego od-
cinka filmu „Czterdziestola-
tek”;
23.10 — Teatr Telewizji — Thorn-
ton Wilder: „Nasze miasto”.

- 18.00 — Retrospektywny montaż
filmowy z programów „Po-
znajmy się” i „Małżeństwo
doskonałe”;
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — Druga część dnia autor-
skiego Studia 2, c.d. montażu
filmowego programów „Poznaj-
my się” i „Małżeństwo do-
skonale”;
20.40 — „Kariera Artura Ui” —
Bertolta Brechta z Markiem
Walczewskim w roli głównej;
22.10 — Festiwal Interwizji So-
pot 77. W Studio Irena Dzie-
dzic i red. Krzysztof Teodor
Toeplitz, współtwórca „Czter-
dziestolatek”;
22.50 — Fragmenty z jednego od-
cinka filmu „Czterdziestola-
tek”;
23.10 — Teatr Telewizji — Thorn-
ton Wilder: „Nasze miasto”.

- 18.00 — Retrospektywny montaż
filmowy z programów „Po-
znajmy się” i „Małżeństwo
doskonałe”;
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — Druga część dnia autor-
skiego Studia 2, c.d. montażu
filmowego programów „Poznaj-
my się” i „Małżeństwo do-
skonale”;
20.40 — „Kariera Artura Ui” —
Bertolta Brechta z Markiem
Walczewskim w roli głównej;
22.10 — Festiwal Interwizji So-
pot 77. W Studio Irena Dzie-
dzic i red. Krzysztof Teodor
Toeplitz, współtwórca „Czter-
dziestolatek”;
22.50 — Fragmenty z jednego od-
cinka filmu „Czterdziestola-
tek”;
23.10 — Teatr Telewizji — Thorn-
ton Wilder: „Nasze miasto”.

- 18.00 — Retrospektywny montaż
filmowy z programów „Po-
znajmy się” i „Małżeństwo
doskonałe”;
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — Druga część dnia autor-
skiego Studia 2, c.d. montażu
filmowego programów „Poznaj-
my się” i „Małżeństwo do-
skonale”;
20.40 — „Kariera Artura Ui” —
Bertolta Brechta z Markiem
Walczewskim w roli głównej;
22.10 — Festiwal Interwizji So-
pot 77. W Studio Irena Dzie-
dzic i red. Krzysztof Teodor
Toeplitz, współtwórca „Czter-
dziestolatek”;
22.50 — Fragmenty z jednego od-
cinka filmu „Czterdziestola-
tek”;
23.10 — Teatr Telewizji — Thorn-
ton Wilder: „Nasze miasto”.

- 18.00 — Retrospektywny montaż
filmowy z programów „Po-
znajmy się” i „Małżeństwo
doskonałe”;
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — Druga część dnia autor-
skiego Studia 2, c.d. montażu
filmowego programów „Poznaj-
my się” i „Małżeństwo do-
skonale”;
20.40 — „Kariera Artura Ui” —
Bertolta Brechta z Markiem
Walczewskim w roli głównej;
22.10 — Festiwal Interwizji So-
pot 77. W Studio Irena Dzie-
dzic i red. Krzysztof Teodor
Toeplitz, współtwórca „Czter-
dziestolatek”;
22.50 — Fragmenty z jednego od-
cinka filmu „Czterdziestola-
tek”;
23.10 — Teatr Telewizji — Thorn-
ton Wilder: „Nasze miasto”.

- 18.00 — Retrospektywny montaż
filmowy z programów „Po-
znajmy się” i „Małżeństwo
doskonałe”;
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — Druga część dnia autor-
skiego Studia 2, c.d. montażu
filmowego programów „Poznaj-
my się” i „Małżeństwo do-
skonale”;
20.40 — „Kariera Artura Ui” —
Bertolta Brechta z Markiem
Walczewskim w roli głównej;
22.10 — Festiwal Interwizji So-
pot 77. W Studio Irena Dzie-
dzic i red. Krzysztof Teodor
Toeplitz, współtwórca „Czter-
dziestolatek”;
22.50 — Fragmenty z jednego od-
cinka filmu „Czterdziestola-
tek”;
23.10 — Teatr Telewizji — Thorn-
ton Wilder: „Nasze miasto”.

- 18.00 — Retrospektywny montaż
filmowy z programów „Po-
znajmy się” i „Małżeństwo
doskonałe”;
19.00 — Dobranoc dla najmłod-
szych (kol.);
19.10 — „Teleskop”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 — Druga część dnia autor-
skiego Studia 2, c.d. montażu
filmowego programów „Poznaj-
my się” i „Małżeństwo do-
skonale”;
20.40 — „Kariera Artura Ui” —
Bertolta Brechta z Markiem
Walczewskim w roli głównej;
22.10 — Festiwal Interwizji So-
pot 77. W Studio Irena Dzie-
dzic i red. Krzysztof Teodor
Toeplitz, współtwórca „Czter-
dziestolatek”;
22.50 — Fragmenty z jednego od-
cinka filmu „Czterdziestola-
tek”;
23.10 — Teatr Telewizji — Thorn-
ton Wilder: „Nasze miasto”.

SPORT-SPORT

Koszykarki AZS nadal zwyciężają

Od wysłannika „Głosu”

Wczoraj w Łodzi rozpoczął się drugi finałowy turniej ligowy w koszykówce kobiet. W pierwszym dniu poznaliśmy AZS odniósł kolejny sukces pokonując Wisłę (Kraków) 96:88 (46:48), natomiast ŁKS wygrał ze Spójnią Gdańsk 76:69 (33:25).

Pojedynek AZS z Wisłą nie miał tak dramatycznego przebiegu jak pierwszy mecz tych drużyn rozegrany w Krakowie, ale stał na do brym poziomie i mógł zaciękawie liczenie zgromadzonych kibiców. W turnieju krakowskim we wszystkich spotkaniach poznanianki zna- cznie lepiej grały w pierwszych po- łowach. W łódzkim meczu z Wisłą sytuacja się odwróciła. Prowadze- nie od początku uzyskały krako- wianki, w 11 minucie ich przewaga wynosiła nawet 9 punktów 31:22. Główną była w tym zasługa Kalu- ty, która grała bardzo dynamicznie, wykonała kilka indywidual- nych wejść pod kosz oraz celnie rzuciła z dystansu. Także Blesie- klerka rozegrała jedno z najlepszych spotkań w tym sezonie i zapre- żona była się znacznie korzystniej niż Zietarska. Na dodatek w tej fazie meczu poniżej swoich możliwości grała Gumowska, o czym świad- czyć może fakt, że w pierwszej części spotkania uzyskała zaledwie 2 punkty.

Kto wie jak potoczyłyby się lo- sy tego meczu, gdyby nie bardzo dobra gra Haberowej. Zawodnicz- ka ta miała trochę więcej swobo- dy niż jej pozostałe koleżanki i potrafiła to świetnie wykorzystać. Kiedy tylko wytworzyła się luka w obronie Wisły decydowała się na indywidualne akcje. W kilku ważnych momentach celnie rzuci- ła z dystansu. Pod koniec pierw- szej części meczu AZS zmobilizo- wał się, zaczął skuteczniej grać w obronie co pozwoliło na zniwelowa- nie przewagi punktowej Wisły.

W drugiej części meczu zespół lidera zaprezentował się o wiele korzystniej. Koszykarki AZS gorą- co dopinguje przez przybyłych z Poznania kibiców imponowały walecznością. Na swoim normal-

nym poziomie zaczęła grać Gumow- ska, dzielnie wspierana przez świetnie dysponowaną Wiśniewską i Haberową. Przez kilka minut trwała wyrównana walka i żaden z zespołów nie potrafił wywalczyć sobie większej przewagi. W 25 mi- nutcie po udanej akcji Haberowej AZS doprowadził do stanu 59:55 na swoją korzyść i wydawało się, że nie będzie już kłopotów z wywal- czeniem zwycięstwa. Wisła podo- wała się jednak do walki i w 29 minucie prowadziła nawet 72:69, ale w końcówce AZS przyspieszył tem- po swoich akcji, co zapewniło mu sukces.

W poznańskim zespole, który w opinii wielu przebywających w Ło- dzi fachowców ma już prawie za- pewniony mistrzowski tytuł wszy- stkie koszykarki zastrzegły na sto- wa pochwały za ambitną walkę przez cały mecz. Szczególnie jed- nak należy wyróżnić Wiśniewską, Haberową i za grę w drugiej poło- wie Gumowską.

Punkty dla AZS zdobyły: Gu- mowska 26, Wiśniewska 23, Haber- 22, Zietarska 11, Komorowska 10, Jęrgen 4; dla Wisły: Blesieklerska 23, Kaluta 21, Januszkiewicz 16, Ko- sińska 10, Wiśniewska 5, Staro- wieyska 8, Wiązowska 5.

WIESŁAW ŁUCZAK

TURNIEJ W ŁODZI

ŁKS — Spójnia	76:69 (33:25)
AZS — Wisła	96:88 (46:48)

TABELA ZESPOŁÓW WALCZĄCYCH O MIEJSCA 1-4			
1. AZS	22	42	2124:1771
2. Wisła	22	37	1873:1670
3. ŁKS	22	36	1802:1632
4. Spójnia	22	35	1650:1539

TURNIEJ W PABIANICACH

Stal — Olimpia	57:64 (20:33)
Włókniarz — Lech	61:59 (30:29)
Polonia — Stomil	55:64 (28:38)

TABELA ZESPOŁÓW WALCZĄCYCH O MIEJSCA 5-10			
5. Lech	21	30	1579:1528
6. Stal	21	30	1528:1719
7. Włókniarz	21	29	1428:1536
8. Polonia	21	29	1501:1670
9. Stomil	21	27	1422:1688
10. Olimpia	21	26	1560:1704

(StS)

Rośnie forma Klammera

Na trasie niedzielnego biegu zjazdowego mężczyzn o mistrzo- stwo świata w Garmisch-Parten- kirchen przeprowadzono oficjal- ny trening. W pierwszym przebie- dzie najlepszy czas — 2:02.69, uzy- skał jeden z wielkich faworytów, Austriak Franz Klammer. W dru- gim biegu najszybszy był Kana- dyjczyk Podborski — 2:02.86.

DO ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

● POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY

Poznań, ul. Szarych Szeregów 23,
kod 60-462, telefon 20-00-81

oraz

● ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH w Poznaniu,

ul. Grunwaldzka 152, kod 60-309, tel. 67-20-48

ZAPEWNIĄ WAM DAŁSZĄ NAUKĘ W SZKOLE
I RÓWNOCZEŚNIE NAUKĘ W ZAWODACH:

— CIEŚLA — MONTER DESKOWAŃ,

— MALARZ — SZPACHLARZ,

— MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH,

— MURARZ — TYNKARZ,

— POSADZKARZ.

NAUKA W WYMIENIONYCH ZAWODACH TRWA DWA LATA.

Zasadnicza Szkoła Budowlana przyjmuje uczniów bez egzaminu.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (obowiązek dostarczenia świadectwa po ukończeniu nauki),
- własnoręcznie napisany życiorys,
- aktualne zaświadczenie od lekarza, potwierdzające przydatność do wybranego zawodu,
- dwie fotografie podpisane na odwrocie.

Zapisy na rok szkolny 1978/79 przyjmują od 28 stycznia 1978 r. Poznański Kombinat Budowlany lub Zespół Szkół Budowlanych (adresy jak wyżej).

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Kandydatom zamiejscowym zapewnia się internat z odpłatnym wyżywieniem. Uczniowie korzystają z wszystkich uprawnień przysługujących pracownikom budownictwa.

W ramach akcji socjalno-bytowej, uczniowie mogą realizować swoje zainteresowania w różnych sekcjach:

- SPORTOWYCH,
- TURYSTYCZNYCH,
- KULTURALNYCH,
- OŚWIATOWYCH.

OGŁOSZENIE ZACHOWAJ DLA SIEBIE I DLA KOLEGÓW!!!

270-K1

Kupię wiertarkę stołową i prasę śrubową (balans) o nacisku powyżej 10 t. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46902g.

Platformę około 1,5 tony kupię, tel. 708-09. 46925g

Prostownik powyżej 15 A kupię, tel. 67-33-80. 46958g

Tokarnię kupię, tel. 611-06. 46979g

● Sprzedaż

Okazyjnie sprzedam małe pierścienki „piasek noc pustyni”, obrączki szero-kie, półokrągłe. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46370g.

Sprzedam akordeon Weltmeister, 80-basowy, nowy. Flor. Poznań - Antoninek. Radziwoja 48 (koło dworca PKP). 46904g

Kożuch męski, duży rozmiar, pierścienki z brylantem sprzedam. Nowowiejskiego 19/21 m. 10. 46968g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46674g.

Doświetlane sadzonki pomidorów 1-10 luty z mo-żliwością dostawy sprze-dam. Jakubowski, Jasień 42, 64-000 Kościan. 46945g

Maszynę dziewiarską Veritas 300 sprzedam, tel. 205-413. 46976g

Kożuch damski nowy sprzedam. ul. Dąbrowskie-go 108 m. 2. 46997g

Kożuch męski nowy sprze-dam. Poznań, Promieni-sta 95 m. 15. 46704g

Betoniarke 150 l. sprze-dam. Swarzędz, Słowac-kiego 6. 46709g

Obrączki 8 mm i 10 mm sprzedam, tel. 477-61 po godz. 15. 46720g

Okazyjnie sprzedam zwy-ki powielacz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46791g.

Kocioł Bca 1N 13,5 m sprzedam. Ogrodowa 16 m. 1. 46795g

Sadzonki pomidorów sprze-dam. Smigiel, ul. Kiliń-skiego 98. 46818g

W atrakcyjnej miejscow-sci wczasowej sprzedam pawilon handlowy bardzo dobrze zaprowadzony z kompletnym wyposażeni-em. Oferty: Poznań, Os. Rzeczypospolitej 18 m 14 po godz. 19. 46834g

Kożuch damski atrakcyj-ny sprzedam. Hibnera 35 m. 6 po szesnastej. 46851g

Kożuchy damski, męski. Leszno, Śniadeckich 12. 46876g

Ciągnik C-40-11 sprzedam. Włkta Golec, Kartno, gm. Stare Czarnowo, woj. szczecińskie. 46897g

Dziurkarkę bieliżnianą sprzedam. Pracownia, ul. Skarbka 22 od godz. 16. 46910g

Sprzedam gramofon ste-reofoniczny „Fonoma-ster” G-601A bez wzmac-niacza, na gwarancji, tel. 20-37-66. 46914g

Silnik 1500, skrzynię bie-gów Fiata 125p po napra-wie sprzedam. Słwka, Trzcianka, 64-313 Słwko, tel. Kuślin 61. 46994g

Sprzedam kożuch damski 165 cm, tel. 472-86 po godz. 18. 46943g

Zegarek kwarcowy, tel. 20-37-07. 46983g



STĘSZEWSKIE ZAKŁADY MEBLARSKIE

SPÓŁDZIELNIA PRACY

zawiadamia, że z dniem 1. II. 1978 roku

URUCHAMIA

PUNKT PRZYJĘĆ USŁUG DLA LUDNOŚCI

w Stęszewie, ulica Laskowa 23.

GODZINY OTWARCIA:

- poniedziałki, środy i piątki w godz. 10—15
- wtorki i czwartki w godz. 12—18

ZAKRES ŚWIADCZENIA USŁUG PRZEZ PUNKT

OBEJMUJE:

- STOLARKE BUDOWLANA, tj. okna, drzwi, bramy garażowe z drewna sosnowego i dębowego boazerie wykańczane w okleinie liściastej (dąb, je-sion, brzoza) oraz sklejek, podłogi z desek sosnowych i formatek z płyty wió-rowej. Boazerie i podłogi bez montażu u klienta.
- MEBLE, tj. komplety szafek kuchennych i pojedyncze szafki wiszące i stojące, zestawy segmentowe i meble pojedyncze wg. przed-stawionych wzorów, wykończone w okleinach liś-ciastych krajowych.

146-K2

UWAGA!



UWAGA!

„ RYTOSZTUKA ”

Spółdzielnia Pracy Rękodzieła Artystycznego

POLECA USŁUGI JUBILERSKIE

W ZAKRESIE PRZEROBU ZŁOTA I NAPRAW

Z 3-MIESIĘCZNYM TERMINEM WYKONANIA

W NASTĘPUJĄCYCH PLACÓWKACH USŁUGOWYCH:

◆ STARY RYNEK 57

◆ RYNEK ŁAZARSKI 4

◆ ZWIERZYŃECKA 7

FACHOWE WYKONANIE — DUŻY WYBÓR

KAMIENI NATURALNYCH I SYNTETYCZNYCH.

203-K1

● Praca

Przyjmę pracownika — warsztat ślusarski. Gło-gowska 78. 46552g

Piekarza (dla zamieszko-wego pokój) oraz robo-tnika, przyjmę. Poznań Mottego 2. 46538g

Zatrudnię parkieciarza o-rac na pół etatu. Grabow-ski, Jackowskiego 29, w podwórzu na lewo. 46711g

Uczniów do zawodu tapi-cer samochodowy przy-jmę. Tapicerstwo Samochodowe, Wł. Kasprzyk, ul. Głogowska 287. 46730g

Poszukuję pracy chałup-niczej po godz. 15, może być szyć. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dla 46780g.

Potrzebna pomoc do dziec-ka, najchętniej na stałe, do rodziny lekarskiej. Ta-ranowskiego 20, tel. 671-792. 46931g

Natychmiast przyjmę do-pracy w warsztacie dzie-wiarskim oraz panią do szycia na overlocku. Wyna-grodzenie wysokie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46855g.

Przyjmę do pracy panie. Zgłoszenia: Introligator-nia, Dzierżyńskiego 27. 46861g

Poszukuję opiekunki do-dzieci. Stęszewska 1 (Gór-czyn). 46867g

Przyjmę uczniów w za-wodzie stolarskim oraz czeladnika stolarskiego. Swarzędz, ul. Pogodna 9. 46908g

Pilnie potrzebna pani z praktyką do szycia blu-żek koszulowych oraz ką-pielówek męskich. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46923g.

Pomoc domowa potrzeba-na do 3 osób, samodzielny pokój, bardzo dobre warunki. Wieżowa 23, tel. 500-52. 46940g

Małżeństwo lekarskie za-trudni opiekunkę do dziecka w godz. 7.30—15. Poznań — Smochowice, Maszkowska 3. 47013g

Ucznia do warsztatu me-chanicznego przyjmę. Ma-tyja, Gwardii Ludowej 25. 46960g

Przyjmę zaraz pomoc do-mową, wynagrodzenie wy-sokie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47019g.

Potrzebna dochodząca o-piekunka do dziecka, ul. Grochowska 102 m. 3. 46982g

Elektromonterów i po-mocników przyjmę, ul. Brzozowa 13 m. 5. 46930g

Przyjmę tokarza na RV 32 Luboń, ul. Dworcowa 12. 46967g

Przyjmę palacza c.o. Ad-ministracja Poznań Stary Rynek 97/100. 46999g

Zatrudnię ślusarza, toka-rza, warunki dobre. Dol-na Wilda 26 Lisiewicz. 46997g

Spodniarka potrzebna. Of-erty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47023g.

● Nauka

Studentka udziela korepe-tycji biologii, chemii, tel. 331-006 Pientka. 46777g

Student udzieli korepe-tycji z matematyki, tel. 439-80 Przybyła. 47020g

● Kupno

Owczarka niemieckiego psa z metryką od 0,5 do 1 roku kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46677g.

Kupię kożuch męski, wzrost średni. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46746g.

Kupię używaną maszynę do pisania. Oferty „Pra-sa” Grunwaldzka 19 dla 46790g.

Stary ładny obraz lub przedmiot srebrny kupię, tel. 525-53. 46781g

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW W POZNANIU

zawiadamia zleceńdawców dokumentacji technicznej opracowanej w roku 1972 (wzgl. użytkowników obiektów wybudowanych na podstawie w/w dokumentacji), że w oparciu o zarządzenie nr 61 Ministra Budownictwa i Prze-mysłu Materiałów Budowlanych z dnia 28 XI 1968 roku w sprawie przechowywania oraz trybu przekazywania do archiwów państwowych projektów (§ 10 zał. nr 1)

PRZYSTĘPUJE

do nieodpłatnego przekazywania dokumentacji kategorii archiwalnej „B” zleceńdawcom (względnie użytkownikom obiektów).

Zainteresowanych uprasza się o powiadomienie Biura o go-towości przyjęcia dokumentacji. Po upływie 2 tygodni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia nastąpi przekazanie w/w zasobów archiwalnych na przemiał.

Szczegółowych informacji udziela się w pokoju nr 4 Archiwum przy ul. 23 Lutego 20, tel. 580-91, w. 19.

182-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA W POZNANIU

POLECA USŁUGI świadczone przez

PRZYCHODNIE W „DOMU USŁUG”
ul. Ściegiennego 64, telefon 67-97-91

W NOWO OTWARTEJ PRZYCHODNI MOŻESZ UZYSKAĆ FACHOWĄ PORADĘ LEKARSKĄ ORAZ PRZEPROWADZIĆ NIEZBĘDNE BADANIA SPECJALISTYCZNE W ZAKRESIE:

- GINEKOLOGII
- OKULISTYKI
- LARYNGOLOGII
- UROLOGII
- INTERNISTYKI
- KARDIOLOGII
- NEUROLOGII
- ORTOPEDII
- CHOROBY DRÓG ODDECHOWYCH
- EKG
- RTG MEDYCZNY
- LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
- PEDIATRII

PACJENCI KORZYSTAJĄ Z RECEPT ZNIŻKOWYCH PRZYSŁUGUJĄCYCH Z RACJI UBEZPIECZENIA I RENT.

UWAGA! Przychodnia Pediatria w Poznaniu przy placu Wielkopolskim 5 oraz RTG medycyny w Poznaniu — ul. Podhalańska 14 (Solacz) — z dniem 12 XII. 1977 r. ZOSTAŁY PRZENIESIONE NA UL. ŚCIEGIENNEGO 64.

144-K1

PODYPLOMOWE STUDIUM KULTURY I TURYSTYKI
UNIERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA w POZNANIU,
ul. Szamarzewskiego 91, pokój 27 — 60-569 Poznań,

OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW NA ROCZNE STUDIUM PODYPLOMOWE

z zakresu wybranych zagadnień kulturalno - oświatowych i turystycznych (wymagana jest czynna znajomość języka obcego) w celu kształcenia kadry specjalistów w zakresie turystyki krajowej i zagranicznej.

O przyjęcie na Studium mogą się ubiegać osoby:

skierowane przez zakład pracy i posiadające dyplom ukończenia wyższej uczelni.

Zajęcia odbywają się systemem zaocznym co dwa tygodnie:

w sobotę i niedzielę.

Absolwenci otrzymują dyplom ukończenia Studium, według wzoru ustalonego przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz uprawnienia państwowe pilota wycieczek zagranicznych, organizatora turystyki krajowej.

Podanie o przyjęcie wraz z życiorysem, skierowaniem zakładu pracy, ankietą personalną, 5 zdjęciami oraz odpisem ukończenia studiów wyższych, należy składać do dnia 5 lutego br. w Podypłomowym Studium Kultury i Turystyki UAM, 60-569 Poznań, ul. Szamarzewskiego 91, p. 27, tel. 451-23, w godzinach 10—12.

264-K1

„Bądźmy zdrowi“

KRZYŻÓWKA NR 3

Wyrazy 7-literowe: AUTO-KAR, BORÓWKA, CELEBES, CHRUNOW, GADOCZA, JEGOROW, KOMAROW, KOROWOD, ŁOWISKO, ROGATEK, ROSOMAK, WODOLAZ.

Wyrazy 5-literowe: AKTOR, AUTOR, BOSAK, EOCEN, FAKOT, KOPAK, KAWKA, KUKUT, KOLEC, ŁOSOS, NOCEK, POŁÓW, PORÓD, ROSÓŁ, SALON, SANOK, WALEK, WENUS.

Wyrazy 3-literowe: BEM, CAL, CER, KAT, NOS, RAD, ROW, RUM.

Szyfr: 1-2-3-4-5, 6-7-8-9, 10-11-12-13-14-15, 16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000-1001-1002-1003-1004-1005-1006-1007-1008-1009-1010-1011-1012-1013-1014-1015-1016-1017-1018-1019-1020-1021-1022-1023-1024-1025-1026-1027-1028-1029-1030-1031-1032-1033-1034-1035-1036-1037-1038-1039-1040-1041-1042-1043-1044-1045-1046-1047-1048-1049-1050-1051-1052-1053-1054-1055-1056-1057-1058-1059-1060-1061-1062-1063-1064-1065-1066-1067-1068-1069-1070-1071-1072-1073-1074-1075-1076-1077-1078-1079-1080-1081-1082-1083-1084-1085-1086-1087-1088-1089-1090-1091-1092-1093-1094-1095-1096-1097-1098-1099-1100-1101-1102-1103-1104-1105-1106-1107-1108-1109-1110-1111-1112-1113-1114-1115-1116-1117-1118-1119-1120-1121-1122-1123-1124-1125-1126-1127-1128-1129-1130-1131-1132-1133-1134-1135-1136-1137-1138-1139-1140-1141-1142-1143-1144-1145-1146-1147-1148-1149-1150-1151-1152-1153-1154-1155-1156-1157-1158-1159-1160-1161-1162-1163-1164-1165-1166-1167-1168-1169-1170-1171-1172-1173-1174-1175-1176-1177-1178-1179-1180-1181-1182-1183-1184-1185-1186-1187-1188-1189-1190-1191-1192-1193-1194-1195-1196-1197-1198-1199-1200-1201-1202-1203-1204-1205-1206-1207-1208-1209-1210-1211-1212-1213-1214-1215-1216-1217-1218-1219-1220-1221-1222-1223-1224-1225-1226-1227-1228-1229-1230-1231-1232-1233-1234-1235-1236-1237-1238-1239-1240-1241-1242-1243-1244-1245-1246-1247-1248-1249-1250-1251-1252-1253-1254-1255-1256-1257-1258-1259-1260-1261-1262-1263-1264-1265-1266-1267-1268-1269-1270-1271-1272-1273-1274-1275-1276-1277-1278-1279-1280-1281-1282-1283-1284-1285-1286-1287-1288-1289-1290-1291-1292-1293-1294-1295-1296-1297-1298-1299-1300-1301-1302-1303-1304-1305-1306-1307-1308-1309-1310-1311-1312-1313-1314-1315-1316-1317-1318-1319-1320-1321-1322-1323-1324-1325-1326-1327-1328-1329-1330-1331-1332-1333-1334-1335-1336-1337-1338-1339-1340-1341-1342-1343-1344-1345-1346-1347-1348-1349-1350-1351-1352-1353-1354-1355-1356-1357-1358-1359-1360-1361-1362-1363-1364-1365-1366-1367-1368-1369-1370-1371-1372-1373-1374-1375-1376-1377-1378-1379-1380-1381-1382-1383-1384-1385-1386-1387-1388-1389-1390-1391-1392-1393-1394-1395-1396-1397-1398-1399-1400-1401-1402-1403-1404-1405-1406-1407-1408-1409-1410-1411-1412-1413-1414-1415-1416-1417-1418-1419-1420-1421-1422-1423-1424-1425-1426-1427-1428-1429-1430-1431-1432-1433-1434-1435-1436-1437-1438-1439-1440-1441-1442-1443-1444-1445-1446-1447-1448-1449-1450-1451-1452-1453-1454-1455-1456-1457-1458-1459-1460-1461-1462-1463-1464-1465-1466-1467-1468-1469-1470-1471-1472-1473-1474-1475-1476-1477-1478-1479-1480-1481-1482-1483-1484-1485-1486-1487-1488-1489-1490-1491-1492-1493-1494-1495-1496-1497-1498-1499-1500-1501-1502-1503-1504-1505-1506-1507-1508-1509-1510-1511-1512-1513-1514-1515-1516-1517-1518-1519-1520-1521-1522-1523-1524-1525-1526-1527-1528-1529-1530-1531-1532-1533-1534-1535-1536-1537-1538-1539-1540-1541-1542-1543-1544-1545-1546-1547-1548-1549-1550-1551-1552-1553-1554-1555-1556-1557-1558-1559-1560-1561-1562-1563-1564-1565-1566-1567-1568-1569-1570-1571-1572-1573-1574-1575-1576-1577-1578-1579-1580-1581-1582-1583-1584-1585-1586-1587-1588-1589-1590-1591-1592-1593-1594-1595-1596-1597-1598-1599-1600-1601-1602-1603-1604-1605-1606-1607-1608-1609-1610-1611-1612-1613-1614-1615-1616-1617-1618-1619-1620-1621-1622-1623-1624-1625-1626-1627-1628-1629-1630-1631-1632-1633-1634-1635-1636-1637-1638-1639-1640-1641-1642-1643-1644-1645-1646-1647-1648-1649-1650-1651-1652-1653-1654-1655-1656-1657-1658-1659-1660-1661-1662-1663-1664-1665-1666-1667-1668-1669-1670-1671-1672-1673-1674-1675-1676-1677-1678-1679-1680-1681-1682-1683-1684-1685-1686-1687-1688-1689-1690-1691-1692-1693-1694-1695-1696-1697-1698-1699-1700-1701-1702-1703-1704-1705-1706-1707-1708-1709-1710-1711-1712-1713-1714-1715-1716-1717-1718-1719-1720-1721-1722-1723-1724-1725-1726-1727-1728-1729-1730-1731-1732-1733-1734-1735-1736-1737-1738-1739-1740-1741-1742-1743-1744-1745-1746-1747-1748-1749-1750-1751-1752-1753-1754-1755-1756-1757-1758-1759-1760-1761-1762-1763-1764-1765-1766-1767-1768-1769-1770-1771-1772-1773-1774-1775-1776-1777-1778-1779-1780-1781-1782-1783-1784-1785-1786-1787-1788-1789-1790-1791-1792-1793-1794-1795-1796-1797-1798-1799-1800-1801-1802-1803-1804-1805-1806-1807-1808-1809-1810-1811-1812-1813-1814-1815-1816-1817-1818-1819-1820-1821-1822-1823-1824-1825-1826-1827-1828-1829-1830-1831-1832-1833-1834-1835-1836-1837-1838-1839-1840-1841-1842-1843-1844-1845-1846-1847-1848-1849-1850-1851-1852-1853-1854-1855-1856-1857-1858-1859-1860-1861-1862-1863-1864-1865-1866-1867-1868-1869-1870-1871-1872-1873-1874-1875-1876-1877-1878-1879-1880-1881-1882-1883-1884-1885-1886-1887-1888-1889-1890-1891-1892-1893-1894-1895-1896-1897-1898-1899-1900-1901-1902-1903-1904-1905-1906-1907-1908-1909-1910-1911-1912-1913-1914-1915-1916-1917-1918-1919-1920-1921-1922-1923-1924-1925-1926-1927-1928-1929-1930-1931-1932-1933-1934-1935-1936-1937-1938-1939-1940-1941-1942-1943-1944-1945-1946-1947-1948-1949-1950-1951-1952-1953-1954-1955-1956-1957-1958-1959-1960-1961-1962-1963-1964-1965-1966-1967-1968-1969-1970-1971-1972-1973-1974-1975-1976-1977-1978-1979-1980-1981-1982-1983-1984-1985-1986-1987-1988-1989-1990-1991-1992-1993-1994-1995-1996-1997-1998-1999-2000-2001-2002-2003-2004-2005-2006-2007-2008-2009-2010-2011-2012-2013-2014-2015-2016-2017-2018-2019-2020-2021-2022-2023-2024-2025-2026-2027-2028-2029-2030-2031-2032-2033-2034-2035-2036-2037-2038-2039-2040-2041-2042-2043-2044-2045-2046-2047-2048-2049-2050-2051-2052-2053-2054-2055-2056-2057-2058-2059-2060-2061-2062-2063-2064-2065-2066-2067-2068-2069-2070-2071-2072-2073-2074-2075-2076-2077-2078-2079-2080-2081-2082-2083-2084-2085-2086-2087-2088-2089-2090-2091-2092-2093-2094-2095-2096-2097-2098-2099-2100-2101-2102-2103-2104-2105-2106-2107-2108-2109-2110-2111-2112-2113-2114-2115-2116-2117-2118-2119-2120-2121-2122-2123-2124-2125-2126-2127-2128-2129-2130-2131-2132-2133-2134-2135-2136-2137-2138-2139-2140-2141-2142-2143-2144-2145-2146-2147-2148-2149-2150-2151-2152-2153-2154-2155-2156-2157-2158-2159-2160-2161-2162-2163-2164-2165-2166-2167-2168-2169-2170-2171-2172-2173-2174-2175-2176-2177-2178-2179-2180-2181-2182-2183-2184-2185-2186-2187-2188-2189-2190-2191-2192-2193-2194-2195-2196-2197-2198-2199-2200-2201-2202-2203-2204-2205-2206-2207-2208-2209-2210-2211-2212-2213-2214-2215-2216-2217-2218-2219-2220-2221-2222-2223-2224-2225-2226-2227-2228-2229-2230-2231-2232-2233-2234-2235-2236-2237-2238-2239-2240-2241-2242-2243-2244-2245-2246-2247-2248-2249-2250-2251-2252-2253-2254-2255-2256-2257-2258-2259-2260-2261-2262-2263-2264-2265-2266-2267-2268-2269-2270-2271-2272-2273-2274-2275-2276-2277-2278-2279-2280-2281-2282-2283-2284-2285-2286-2287-2288-2289-2290-2291-2292-2293-2294-2295-2296-2297-2298-2299-2300-2301-2302-2303-2304-2305-2306-2307-2308-2309-2310-2311-2312-2313-2314-2315-2316-2317-2318-2319-2320-2321-2322-2323-2324-2325-2326-2327-2328-2329-2330-2331-2332-2333-2334-2335-2336-2337-2338-2339-2340-2341-2342-2343-2344-2345-2346-2347-2348-2349-2350-2351-2352-2353-2354-2355-2356-2357-2358-2359-2360-2361-2362-2363-2364-2365-2366-2367-2368-2369-2370-2371-2372-2373-2374-2375-2376-2377-2378-2379-2380-2381-2382-2383-2384-2385-2386-2387-2388-2389-2390-2391-2392-2393-2394-2395-2396-2397-2398-2399-2400-2401-2402-2403-2404-2405-2406-2407-2408-2409-2410-2411-2412-2413-2414-2415-2416-2417-2418-2419-2420-2421-2422-2423-2424-2425-2426-2427-2428-2429-2430-2431-2432-2433-2434-2435-2436-2437-2438-2439-2440-2441-2442-2443-2444-2445-2446-2447-2448-2449-2450-2451-2452-2453-2454-2455-2456-2457-2458-2459-2460-2461-2462-2463-2464-2465-2466-2467-2468-2469-2470-2471-2472-2473-2474-2475-2476-2477-2478-2479-2480-2481-2482-2483-2484-2485-2486-2487-2488-2489-2490-2491-2492-2493-2494-2495-2496-2497-2498-2499-2500-2501-2502-2503-2504-2505-2506-2507-2508-2509-2510-2511-2512-2513-2514-2515-2516-2517-2518-2519-2520-2521-2522-2523-2524-2525-2526-2527-2528-2529-2530-2531-2532-2533-2534-2535-2536-2537-2538-2539-2540-2541-2542-2543-2544-2545-2546-2547-2548-2549-2550-2551-2552-2553-2554-2555-2556-2557-2558-2559-2560-2561-2562-2563-2564-2565-2566-2567-2568-2569-2570-2571-2572-2573-2574-2575-2576-2577-2578-2579-2580-2581-2582-2583-2584-2585-2586-2587-2588-2589-2590-2591-2592-2593-2594-2595-2596-2597-2598-2599-260